Nr. 310. Dnia 9 listopada. Poniedziałek. Dnia 28 października (9 listopada) 1885 r.

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz g[illegible]montowy albo jego miejsce p[illegible]y raz 25 kop., za każdy n[illegible]y raz 20 kop.

N[illegible]ologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Teodora M.
Wtorek: Andrzeja z Awelinu Wyz.
Środa: Marcina Biskupa.
Czwartek: 5 Polaków Braci Męcz.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 4.
Zachód " " 4 " 23.
Długość dnia godzin 9 minut 19.
Ubyło " " 7 " 24.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 26 w.
Zachód " " 5 " 46 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8
Dziś o godzinie 2-ej w południe ciepła 1° R.

Piątek: Dydaka Wyznawcy.
Sobota: Serapiona Męczennika.
Niedziela: Leopolda W.
Poniedziałek: Edmunda B.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bogodara, jutro Ludomira.

Zgromadzenia: Posiedzenie sekcji 3-ej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. (Lokal Towarzystwa, Krakowskie-Przedmieście nr 66—godzina 7 wieczorem.) Sesja zgromadzenia stolarzy. (Kancelarja urzędu starszych—godzina 6 wieczorem.)— Kwartalna sesja zgromadzenia zdunów. (Mieszkanie starszego zgromadzenia, Niska 24—godzina 4 po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Gasparone"; jutro „Afrykanka" (ostatni występ gościnny panny Marji Stolcman-Prylińskiej);—Rozmaitości: dziś „Mąż z grzeczności"; jutro „Safanduły;— Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Różowe domino" i „Fryzeta"; jutro „Trzy pary żółtych rękawiczek" i „Werbel domowy". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— W dniu jutrzejszym o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawioną będzie solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszce ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Jutro w kościele św. Ducha (po-paulińskim) o godzinie 9-ej i pół zrana odbędzie się nabożeństwo żałobne za zmarłe siostry bractwa panieńskiego św. Agnieszki.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 7-ym b. m. o położeniu politycznem co następuje:

„Po spowiedzi hr. Kalnoky'ego uważać to należy za rzecz najzupełniej pewną: że Niemcy i Austrja uznając, iż Bułgarja leży w sferze wpływów i interesów Rosji, ustępują jej nietylko pierwszeństwa, ale przyznają nieomal wyłączność prawa w załatwieniu przesilenia rumelijskiego, zdając nawet na Rosję pośrednią lub bezpośrednią egzekucję.

Rdzeń sytuacji leży więc w tem, czy Anglja, zwłaszcza po dekrecie przeciw księciu bułgarskiemu, widząc niezmienność postanowień Rosji, zechce na serjo bronić unji i księcia, czy to jej stanowisko wywoła kolizję z Rosją, czy w razie kolizji ostoi się zaledwo nawiązane potrójne porozumienie?

Po wiadomym dekrecie sprawy długo już wlec się nie mogą. Konferencja albo orzecze w zasadzie *status quo ante* albo się cofnie. W tym ostatnim wypadku następuje chaos; jeżeli orzecze, następuje egzekucja. Czy mocarstwa zachodnie na egzekucję rosyjską przyzwolą, czy Austrji będzie to dogadzało?! A zatem w razie nawet orzeczenia i w razie gdyby trzy cesarstwa zgodziły się także co do sposobów egzekucji otwierają się groźne widoki, jeżeli Anglja zechce sprzeciwić się, jeżeli książę nie ustąpi, a sfanatyzowani bułgarzy podniosą opór.

Wybory w Anglji mają w tej chwili znaczenie międzynarodowe, od nich zależy czy zostanie lord Salisbury, który prowadzi osobistą politykę królowej w tej sprawie.

Głównym przedmiotem zajęcia powszechnego jest wykluczenie księcia Aleksandra bułgarskiego z armji rosyjskiej. Twierdzą niektórzy, iż fakt ten dokonanym został z wiedzą i zgodą Niemiec i Austrji.

Pokazuje się teraz, że p. Katkow, który od chwili wybuchu rewolucji w Filipopolu napadł z niesłychanym impetem na osobę księcia Battenberga, był najlepiej powiadomionym o usposobieniach i poglądach rządu petersburskiego. Według informacyj *Nowoje wremja*, na usunięcie księcia Aleksandra z wojska rosyjskiego wpłynął zdradzony przedwcześnie w Petersburgu zamiar jego wydalenia zaraz po wybuchu filipopolskim oficerów rosyjskich z armji bułgarskiej. Podnoszą i tę okoliczność, że książę Aleksander jako rewolucjonista nie mógł być dłużej wyższym oficerem rosyjskim.

W każdym razie, jak słusznie rozumuje *Swiet*, hańbiąca degradacja ks. Aleksandra jest faktem politycznym pierwszorzędnego znaczenia. Jasnem jest teraz, iż o powołaniu go na posadę gubernatora jeneralnego Rumelji Wschodniej mowy nadal być nie może, a w ten tylko sposób wyobrażono sobie możliwość unji osobistej Rumelji z Bułgarją. Fakt ów podaje w ogóle w wątpliwość przypuszczenie, aby książę Battenberski mógł się utrzymać choćby tylko na tronie bułgarskim. Rosja w przededniu zebrania się konferencji stworzyła także „fakt dokonany".

Times zamieszcza komunikat z najpoważniejszego źródła w Wiedniu treści następującej: „Położenie jest w najwyższym stopniu groźnem, wybuch wojny prawdopodobny. Bułgarowie czują się pokrzepieni na duchu i przybierają butną postawę, a i król Milan nie może być długo jeszcze panem swych ruchów. Jest prawie rzeczą pewną, że rozpoczęcie kroków wojennych przerwie nagle obrady konferencji stambulskiej." Inne dzienniki angielskie w podobny sposób oceniają stan rzeczy. Panuje wielka różnica zdań pomiędzy Austrją i Rosją z jednej a Rosją i Anglją z drugiej strony co do przyszłości Bułgarji. Konferencja nie przyniesie zapewne nikomu pożytku.

Król Milan serbski odbył zapowiadaną wycieczkę do Pirotu, wszakże powrócił już do Niszu. Przejście granicy bułgarskiej ma nastąpić pod Caribrodem i Adlje-Kulą.

Jutro zbierają się izby francuskie na sesję nadzwyczajną. Pogawędki prywatne deputowanych republikańskich u p. Lockroy doprowadziły podobno do zgody na program złożony z trzech punktów zasadniczych: 1) umorzenie polityki kolonjalnej; 2 refor-

---

32)

CICHE TRAGEDJE,

POWIEŚĆ

Józefa Rogosza.

(Dalszy ciąg.)

Gość o krok bliżej postąpił i głosem zniżonym opowiedział całą scenę przysięgi, dokonanej w kościele św. Florjana.

— Czyżby to była prawda?!—staruszka jęknęła.

— Święta prawda, którą ja sam mogę zaprzysiądz, gdyż przypadkiem znajdowałem się wtedy w owym kościele. Prócz mnie było tam jeszcze więcej osób i wszyscyśmy wyraźnie słyszeli, jak sobie ślubowali. Nie wątpię, że i ks. słyszał... Wprawdzie tego rodzaju przysięga nie jest jeszcze ślubem formalnym i władza świecka nie przywiązuje do niej żadnego znaczenia, wszelako kościół, gdy raz ślubujących poblogosławi, inaczej na to się zapatruje. Niech pani hrabina raczy zapytać się księży, samego arcybiskupa, a oni potwierdzą, że podobny akt nie jest dla kościoła bez wartości, zwłaszcza gdy go zawierają osoby pełnoletnie i samowolne. Jeżli teraz oni wytrwają w swojem postanowieniu, to zdaje mi się, że święty Boże nie pomoże.

Hrabina wysłuchała tych słów z najwyższem przerażeniem. Zdawało jej się, że okropna przepaść rozwarła się pod jej stopami. Adwokat mówił tak jasno i przekonywająco, że trudno mu było nie wierzyć. Zakryła sobie twarz dłońmi i tak w postawie nieruchomej długi czas przesiedziała. Gość musiał raz i drugi głośno odchrząknąć, żeby ją zbudzić z moralnego odrętwienia.

Odjęła nareszcie ręce i spojrzała na niego. Była znacznie starsza niż przed chwilą. Twarz bardziej się pomarszczyła, nawet pożółkła, oczy wszelki blask straciły. Kilkakrotnie przesunęła chudą ręką po czole, jakby rozpierzchłe myśli zbierała. Nareszcie głosem bez dźwięku szepnęła:

— Nieskończenie jestem panu obowiązana, że mimo, iż nie miałam przyjemności znać go osobiście, raczyłeś trudzić się do mnie, by mi udzielić tak cennych informacyj. Skoro jednak, jak pan sam twierdzisz, przez pamięć na mojego męża uczyniłeś już tyle, więc zechciej teraz zostać moim pośrednikiem. (Tu ex-adwokat na jedną stronę głowę przechylił, żeby lepiej słyszeć.) Widzę, niestety, że położenie jest trudne, ale ponieważ musimy z niego wyjść koniecznie, gdyż z myślą, żeby moja siostrzenica mogła zostać żoną jakiejś tam figury obskurnej, nigdy się nie pogodzę, przeto dla łatwiejszego rozwikłania trudności jestem gotowa wiele uczynić, poniosę nawet znaczną ofiarę materjalną. Wszak nie wątpię, że temu człowiekowi idzie tylko o pieniądze.

Pan Brzytwicki brwi ściągnął, a myśli, jak błyskawice, jedna po drugiej zaczęły mu przez mózg przelatywać. Chce dać pieniędzy... dobra rzecz, możnaby się obłowić... Czy jednak dałaby tyle, żeby mu przypadło więcej, niż owych dziesięć tysięcy, które tamten wypłaci?... Prócz tego wielkie jeszcze pytanie, czy Świerczykowski przystałby na kompromis. Jemu może nietyle idzie o pieniądze, co o stanowisko, które przy żonie pragnie zdobyć. Taką więc propozycję niewątpliwieby odrzucił... Pan Brzytwicki lubił opuszczać swoich klijentów i przechodzić do obozu ich przeciwników, wszelako jako człowiek roztropny, czynił to jedynie wtedy, gdy w tem widział dla siebie korzyść namacalną. Nigdy zaś nie uczyniłby takiego kroku dla mrzonki, bo honor i obowiązek stawiał w takich razach wyżej niż najpiękniejsze nadzieje, którym brak podstawy realnej.

— O ile jam poznał Świerczykowskiego, nie sądzę by chciał wchodzić w komplanację. To sztuka niezmiernie ambitna i muszę mu to przyznać, jest on także bardzo uczuciowy... Wiem na pewno od mojego dependenta, że interes nie odgrywa w tym wypadku żadnej u niego roli, ponieważ w hrabiance Anieli ma być na śmierć zakochany.

— Tylko mi pan tego nie mów! — hrabina żywo zaprotestowała.—Miałam go tu wczoraj przed sobą, przypatrywałam mu się uważnie, więc mogłam go odgadnąć. Mężczyzna jak on, młody, przystojny i jako taki przez kobiety zepsuty, miałby zakochać się w mojej siostrzenicy? Ależ, mój panie, ja w to nigdy nie uwierzę. Hrabianka jest istotą rzadkiej dobroci i szlachetnosci, lecz są to cnoty, że tak się wyrażę, małżeńskie, które dopiero mąż po ślubie może bliżej poznać i ocenić, nie jest zaś na tyle powabną, iżby kawalerom mogła się podobać. Jak dotąd nikt jeszcze z miłości o nią się nie starał i gdyby nie miała ani majątku, ani wysokiego stanowiska z możnemi koligacjami, z pewnością zostałaby starą panną. Ten pański znajomy nie jest lepszy od innych, a kto wie, czy nie jest on gorszy od wszystkich. Takich jak on, wcisnęło się już dosyć do naszego towarzystwa, lecz wszystkie te związki są najnieszczęśliwsze, mężczyzna bowiem, urodzony na niskim stopniu hierarchji społecznej, nie ma nigdy tej delikatności, której kobieta naszej sfery wymaga. Dotąd nie słyszałam, żeby na mezaljans nie wyrzekała jedna lub druga strona... Nie chcę wszakże przez to powiedzieć, iżby małżeństwa, zawierane między osobami równego urodzenia, wychowania i bogactwa, były wszystkie dobrane. Bynajmniej! Jest i wśród nas niemało goryczy, rozczarowań i łez, wszelako między kobietą wychodzącą za równego sobie, a taką, która robi mezaljans, choćby potem obie były równo nieszczęśliwe, wielka zachodzi różnica. Pierwszej, jako nagroda, za doznany zawód, zostaje przynajmniej majątek, znaczenie, świat możny i przyjemny, który ją otacza i rozwesela, gdy przeciwnie druga na otarcie swych łez, ma tylko wstyd!... I oto mój panie główny powód, dla którego jestem przeciwną takim związkom!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

my finansowe; 3) przygotowanie rozdziału kościoła od państwa wraz ze zniesieniem konkordatu. Przeciw ostatniemu punktowi oświadcza się gorąco *Temps*, przeciw wprowadzeniu projektowanego podatku od dochodu *Siècle*, organ p. Brissona.

Wynik czwartkowych wyborów do sejmu pruskiego da się streścić w następujących cyfrach: Wolnomyśli utracili dziesięć mandatów, nienależący do żadnej frakcji liberałowie sześć, polacy trzy. Łupem tym podzielili się konserwatyści, którzy zyskali 15 nowych mandatów i narodowo-liberalni, którzy wzbogacili się o cztery głosy. Nowa izba deputowanych sejmu pruskiego składa się przeto z 137 konserwatystów, 61 wolno-konserwatystów, 70 narodowych liberałów, 43 wolnomyślnych, 3 „dzikich" liberałów, 102 członków centrum katolickiego, 15 polaków i 2 duńczyków. Stronnictwo liberalne znalazło się, jak widzimy, w ogromnej mniejszości.

Br. Z.

Po zjeździe górniczym.

Siedm sesyj ogólnych, tyleż posiedzeń specjalnych komisyj, wszystko to uczyni kilkadziesiąt godzin czasu poświęconego obradom w kwestjach dotyczących przemysłu górniczego w Królestwie Polskiem, przemysłu, który zajmuje poważne miejsce, dotkniętego jednak pewną stagnacją i zastojem, jaki się zresztą objawia i w innych gałęziach industrji krajowej.

Zwołanie więc zjazdu, na który z nielicznym wyjątkiem stawili się prawie wszyscy właściciele kopalń i zakładów górniczych, koncentrujących się w trzech gubernjach: radomskiej, kieleckiej i piotrkowskiej, było bardzo na dobie, a czas poświęcony obradom nie zostanie bezowocnym i w rezultacie zjazd musi wpłynąć, chociażby pośrednio, na rozwój górnictwa.

Pomijając bowiem ważną podczas posiedzeń wymianę myśli i korzyść naukową, odniesioną z wyrażonych poglądów tylu specjalistów, ostateczne uchwały zjazdu będą przedstawione władzom państwowym dla zyskania stosownej decyzji, poparcia zaś tych uchwał ze strony departamentu górniczego należy się niewątpliwie spodziewać, zapewniał o niem bowiem sam przewodniczący z urzędu, wicedyrektor tegoż departamentu, z inicjatywy i polecenia którego zjazd górników Królestwa Polskiego został zwołany.

Podająo treściwe a objektywne sprawozdania z sesyj ogólnych, nie opuściliśmy ani jednej kwestji poruszonej, niektóre zaś ważniejsze przytaczaliśmy obszerniej, z dołączeniem prowadzonej dyskusji, inne zaś w krótkich tylko wyrazach były zaznaczone, nie jesteśmy bowiem pismem specjalnem, aby przedmiot również specjalny w zupełności wyczerpnąć, a zastrzeżenie to jest koniecznem wobec tych, którzy relacjom naszym z ubiegłego zjazdu mogliby zarzucać pewną powierzchowność.

Niniejszy zaś artykuł poświęcony jest zreasumowaniu wszystkich naszych relacyj, które najlepiej określą szereg uchwał przez zjazd powziętych i zatwierdzonych w ostatecznej redakcji.

Jak wiadomo, przewodniczący na pierwszej sesji zagajając otwarcie zjazdu, oświadczył, że program obrad złożony jest z pięciu punktów, zatwierdzonych przez p. ministra dóbr państwa, a mianowicie: 1) sprawy przemysłu węglanego, 2) przemysłu cynkowego i ołowiu, 3) wszelkich innych kopalni krajowych, 4) sprawy szkoły górniczej i 5) urządzenia kas pomocy dla górników i stowarzyszenia emerytalnego dla I-go okręgu. Przemysł żelazny, po węglu kamiennym zajmujący w górnictwie krajowem drugie miejsce, nie został objęty w oddzielnym punkcie programu, ponieważ niebawem w Petersburgu odbędzie się ogólny zjazd przedstawicieli przemysłu żelaznego i na nim będą omawiane wszelkie kwestje rozwoju tej gałęzi górnictwa tak w Cesarstwie, jak w Królestwie Polskiem.

Według więc porządku zakreślonego programem prowadziły się narady, i w tym samym porządku zostały ułożone rezolucje, które się przedstawiają jak następuje:

Co do pierwszego punktu, aby zapewnić rozwój produkcji węgla kamiennego, zjazd powziął następujących dziewięć rezolucyj do wyjednania u rządu:

1) Ustanowienia na kolejach żelaznych warsz.-petersburskiej i warsz.-terespolskiej taryfy przewozowej na węgiel kamienny w rozmiarze $^1/_{80}$ kop. od puda na wiorstę.

2) Zrównania na drodze żel. warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej taryfy przewozowej dla przewozu węgla średniego, z normą przyjętą na tej drodze dla przewozu węgla drobnego.

3) Wyznaczenia komisji rządowej, którąby się zajęła sprawdzeniem rzeczywistego ubytku węgla przy przewozie na danych przestrzeniach, z tem zastrzeżeniem, aby w skład tej komisji wszedł przedstawiciel, wybrany przez wszystkich właścicieli kopalń węgla kamiennego.

4) Zastosowania do polskich kolei żelaznych obowiązującego dla kolei w Cesarstwie prawa zamiany opału drzewnego na mineralny.

5) Urządzenia jaknajśpieśniejszego wag wagonowych na wszystkich stacjach kolei żelaznych, do których dowozi się węgiel kamienny w większych ilościach.

6) Wydania taryf przewozowych kolei żelaznych dla ogólnego użytku interesowanych kupców i przemysłowców, z dokładnem obliczeniem stałej opłaty za przewóz i z włączeniem wszelkich opłat dopełniających.

7) Przedłużenia o ile można najrychlejszego kolei dąbrowskiej do granic: pruskiej i austrjackiej oraz do kopalń dąbrowskich wraz z zezwoleniem, aby przewóz węgla na nowych linjach mógł się dokonywać bez oczekiwania na ich zupełne i urzędowe otwarcie.

8) Wyznaczenia komisji rządowej dla zbadania kwestyj co do spożytkowania miału i łupku węglowego, z wyjednaniem na ten cel 1,000 rs. zapomogi bezzwrotnej z funduszów departamentu górniczego.

9) Wreszcie postanowienia rządowego co do dokładniejszej eksploatacji kopalń węgla kamiennego w Królestwie Polskiem, w celu możliwego zaoszczędzenia produktu, z uwzględnieniem wszakże odezwy przemysłowców węglowych.

Z powyższych desideratów dwa, a mianowicie: kwestja utraty węgla i obniżki taryfowej na kolejach, były już zamieszczone w uchwałach pierwszego zjazdu, obecnie zaś powtórnie są przedłożone do uwzględnienia rządowgo, jako nieodzowne dla rozwoju przemysłu produkcji węgla kamiennego.

Drugi punkt programu zjazdu, to jest przemysł cynkowy, był dwukrotnie przedmiotem dyskusji z powodu wniosku p. Wistera o nałożenie cła ochronego na cynę w kawałkach, arkuszach i na biel cynkowy. Żądaniu jednak wnioskodawcy odmówiono i dlatego co do drugiego punktu, zjazd żadnych uchwał nie powziął.

Trzeci punkt programu wywołał dziesięć rezolucyj:

1) Zbadanie szczegółowe pod względem geologicznym pokładów siarki i pirytu siarczanego w Królestwie Polskiem, głównie zaś w powiecie pinczowskim, gubernji kieleckiej.

2) Wprowadzenie cła ochronnego po 3 kop. od puda na wyroby z glinki ogniotrwałej oraz inne wyroby wskazane w § 28 taryfy celnej.

3) Zniesienie cła na koks przywożony z zagranicy przez komory Królestwa Polskiego, dla użytku fabryk żelaźnych, z zastrzeżeniem wszakże, aby zniesienie cła od koksu trwało tak długo, dopóki obowiązuje podwyższone do 15 kop. od puda cło na surowiec, t. j. na przeciąg 12-tu lat.

4) Wyznaczenie premji po 10 kop. od puda za pierwszy miljon surowca wyrobionego na koksie, wyłącznie z krajowego węgla otrzymanego.

5) Zobowiązanie dzierżawców kamieniołomów będących własnością skarbu, aby ci przy zawieraniu nowych kontraktów złożyli deklaracje, iż eksploatację kamienia ciosowego i marmurów prowadzić będą w sposób prawidłowy.

6) Wyjednanie zmiany obowiązującego dotychczas przepisu, aby dozór nad kotłami i maszynami parowemi w kopalniach i zakładach górniczych Królestwa polskiego, należący do mechaników gubernjalnych zależnych od władz administracyjnych przeszedł do atrybucyj specjalnych techników, zostających w bezpośredniej zależności od władz departamentu górniczego.

7) Ustanowienie oznaczonej i stałej opłaty za wypróbowanie kotłów parowych.

8) Zmianę prawa, określającego wbrew najnowszym zasadom fizyki i mechaniki, objętość pomieszczenia dla kotłów parowych.

9) Wyjednanie budowy szerokotorowej kolei żelaznej od Dąbrowy w kierunku zachodnim przez miejscowości: Grodziec, Strzyżowice i Szymonów, jako odnogi kolei dąbrowskiej.

10) Rychłe przejrzenie i rewizję prawa górniczego z r. 1870-go, dotyczącego eksploatacji materjałów kopalnych w gubernjach Królestwa Polskiego.

Z powyższych rezolucyj jedna, a mianowicie: zniesienie cła od koksu, była zamieszczoną w postulatach poprzedniego zjazdu, nie została jednak uwzględnioną. Obecnie żądanie to ograniczono terminowo i przytoczono takie motywa, dążące do rozwoju odnośnych zakładów górniczych, że jest nadzieja lepszego rezultatu.

Czwarty punkt programu zawierał ważną kwestję założenia szkoły górniczej, co do której uchwały zjazdu ograniczają się do następnych czterech rezolucyj:

1) Wyjednać założenie szkoły górniczej w Dąbrowie i zatwierdzenie zaleconego przez zjazd projektu ustawy szkolnej.

2) Ustanowić obowiązkowe opłaty roczne na rzecz szkoły od przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego, według normy wskazanej w § 30-ym projektu ustawy, z powiększeniem początkowo tej normy o 25% aż do zebrania kapitału zapasowego w sumie 12,000 rs.

3) Utworzyć w budżecie departamentu górniczego specjalną rubrykę, zawierającą wydatki na utrzymanie szkoły z dochodów powyżej wskazanych.

4) Wyasygnować na rzecz szkoły jednorazowo 12,000 rs. z sum skarbu państwa lub też z kapitału rezerwowego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, który jest lokowany w Banku polskim i nosi nazwę funduszu użyteczności publicznej w Królestwie Polskiem.

Powyższe rezolucje z małemi zmianami co do formy, nie zaś co do treści, były postanowione na poprzednim zjeździe, żadna jednak odpowiedź w kwestji szkoły nie została udzieloną.

Nareszcie piąty punkt programu zawierał, sprawę urządzenia stowarzyszenia emerytalnego dla 1-go okręgu i kas pomocy dla pracujących w górnictwie obu okręgów i w kwestjach tych powzięte zostały następujące trzy uchwały:

1) Wyjednanie jaknajrychlejsze utworzenia w I-m okręgu jednego dla wszystkich kopalni i zakładów górniczych stowarzyszenia emerytalnego, według projektu przez specjalną komisję opracowanego.

2) Zdecydowanie kwestji co do urządzenia w kopalniach i zakładach górniczych Król. Polskiego, w każdym oddzielnie lub w kilku naraz, specjalnych kas pomocy dla górników, podług opracowanej w tym celu a zgodnej z zaleconym przez zjazd ustawy normalnej.

3) Wyjednać zmianę opinji komisji, ustanowionej przez ministerjum skarbu dla opracowania przepisów odpowiedzialności pryncypałów za śmierć lub kalectwo robotników w tem znaczeniu, aby dowód winy pryncypała przed sądem był określony według praw w Niemczech obowiązujących, tam zaś, gdzie znajduje się stowarzyszenie emerytalne, aby pryncypał miał obowiązek wynagrodzenia poszkodowanemu sumy przyznanej wyrokiem sądowym, z potrąceniem jednak przypadającej emerytury.

I w tym ostatnim punkcie programu, pierwsze trzy rezolucje powtórnie zostały powzięte, trzecia zaś wypływająca z wniosku p. Strassburgera jest zupełnie nową.

Oprócz tych uchwał, które będą przedstawione sferom decydującym dla otrzymania pomyślnego rezultatu, zjazd powziął jeszcze następujące trzy rezolucje:

1) Wybranie na pełnomocników, obowiązanych popierać na właściwej drodze wszelkie powyższe postulaty, pp. Cichowskiego, Mauvego i Strassburgera.

2) Wybranie komisji, złożonej z pp. Mauvego, Wistera, Glücksmana i Stronczyńskiego, celem wszechstronnego zbadania projektu przewozu tranzytowego węgla kamiennego Przemszą i Wisłą, oraz rudy żelaznej z pod Praszki przez Prusy.

3) Wybranie pp. Strassburgera, Mauvego, Cichowskiego, Choroszewskiego, Hubego i Nechwedowicza dla obmyślenia sposobu urządzenia specjalnego oddziału górniczego przy muzeum dla przemysłu i rolnictwa.

Oto jest szereg desideratów przez zjazd postawionych, które dopiero z biegiem czasu, jeżeli nie w zupełności, to przynajmniej w części w czyn się zamienią. Ponieważ przyszły a z kolei trzeci zjazd górników polskich projektuje się urządzić za dwa lata, wyrażamy z naszej strony życzenie, abyśmy na tym zjeździe o uchwałach powziętych przez obecny, dowiedzieli się jako już o faktach dokonanych.

A. S.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy r. b. skarb państwa rosyjskiego osiągnął ogółem dochodów 363,456,428 rs., tj. więcej o 26,038,000 rs. aniżeli w tymże samym czasie r. z. Wydatki państwowe w ciągu tegoż czasu wyniosły 390,393,189 rs., a zatem więcej o 16,362,613 rs. aniżeli w tymże perjodzie roku 1884-go. Oddzielne pozycje dochodów tak się przedstawiają: podatki 28,648,239 rs., patenta handlowe 11,731,295 rs., podatek trunkowy rs. 125,950,962, akcyza od tytoniu 8,807,477 rs., akcyza od cukru 203,673 rs., cła 48,345,969 rs., stempla 9,205,105 rs., podatek od biletów pasażerskich kolejowych i towarów pośpiesznych 4,728,701 rs., składki asekuracyjne 1,839,357 rs., różne opłaty rs. 12,776,443, wpływy z górnictwa 1,412,911 rs., dochody z monet 660,543 rs., poczty i telegrafy rubli 14,541,210, dobra koronne 23,801,289 rs., opłaty wykupne b. szlacheckich włościan 14,272,469 rs., wniesione opłaty za obligacje kolejowe 15,870,698 rs., zwrot pożyczek 15,519,674 rs., subsydja 7,207,967

rs., różne wpływy 17,932,446 rs., ogółem na sumę 363,456,428 rs.

= *Now. wr.* donosi, iż następujące zmiany zajdą w obecnie obowiązujących przepisach o pełnieniu powinności wojskowej: pierwsze dwie kategorje ulg na zasadzie otrzymanego wykształcenia połączone zostaną w jedną, przytem ochotnicy będą obowiązani służyć w szeregach rok jeden, a inni dwa. Prócz tego ministerjum wojny zamierza ustanowić specjalny egzamin oficerski, według ułatwionego programu, po zdaniu którego młodzi aspiranci do rangi oficerskiej uwalniani będą natychmiast z szeregów i zaliczani do zapasowych.

= Rada państwa od niedawna przyjęła nowy system kolejnego roztrząsania projektów do prawa. Postanowiono mianowicie, aby na każdem posiedzeniu wprowadzać na porządek dzienny tylko te z najwięcej skomplikowanych spraw, które zostały przedstawione do rady państwa niepóźniej jak w końcu lutego, wszelkie inne kwestje roztrząsane będą na sesjach jesiennych, z wyjątkiem wypadków nadzwyczajnej wagi.

= Główny zarząd poczt i telegrafów ogłasza, iż w Kopciowie, w gub. suwalskiej, i w Dolginowie, gub. wileńskiej, otwarto stacje telegraficzne do przyjmowania depesz korespondencji wewnętrznej.

= Według danych zebranych przez biuro kijowskiego towarzystwa technicznego, w ciągu lipca i sierpnia r. b. wyprodukowano w gubernjach kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej: mączki cukrowej 32,944 pudów, rafinady 86,703 i syropu rafinowanego 5833 pudów. Ogółem w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b. wyprodukowano cukru 22,521,545 pudów, czyli więcej o 2,561,226 aniżeli w tymże periodzie r. z.

= Przez czas miesięcy zimowych, t. j. do czasu otwarcia sezonu kąpielowego w Ciechocinku, kursować będą na kolei bydgoskiej pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem tylko trzy razy w tygodniu, a mianowicie w niedzielę, wtorek i piątek, następujące pociągi, z Aleksandrowa o godzinie 7-ej minut 40 i o godzinie 8-ej minut 50 wieczorem, oraz z Ciechocinka o godzinie 8-ej minut 22 zrana i o godzinie 9-ej minut 32 wieczorem.

= Począwszy od dnia 13-go b. m. pociąg pośpieszny kolei wiedeńskiej przestanie się zatrzymywać w Brwinowie, natomiast przystawać ma pociąg osobowy kolei bydgoskiej. Pociągi osobowe kolei wiedeńskiej i bydgoskiej nie będą się zatrzymywały na przystanku Włochy. Pociągi osobowe kolei wiedeńskiej oraz pośpieszne zatrzymywać się będą pomiędzy Sosnowicami a Dąbrową na przystanku Będzin.

= Z dniem 13-ym listopada r. b. zacznie obowiązywać na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej zimowy rozkład jazdy. Następujące pociągi ulegną zmianie: pociąg kurjerski kolei wiedeńskiej wychodzić będzie z Warszawy o godzinie 9-ej minut 25 wieczorem, tenże pociąg stawać będzie w Warszawie o g. 6 ej minut 10 zrana, pociąg kurjerski kolei bydgoskiej będzie przychodził do Warszawy o g. 2 min. 35 po południu, pociąg osodowy kolei wiedeńskiej ma wyjeżdżać z Warszawy o g. 7-ej zrana, miejscowy pociąg osobowy kolei wiedeńskiej przychodzić będzie o g. 9-ei min. 10 zrana, oraz miejscowy pociąg osobowy kolei bydgoskiej przychodzić będzie o g. 8-ej min. 35 zrana. Wszystkie inne pociągi osobowe nie ulegają żadnej zmianie.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera rozporządzenie p. oberpolicmajstra, polecające dopilnować, aby następujące zakłady, jako to: cukiernie, kawiarnie, dystrybucje, owocarnie i składy wędlin niewcześniej były otwarte jak o godzinie 6-ej rano i niepóźniej zamykane jak o 12-ej w nocy.

= Jutro, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w urzędzie gubernjalnym warszawskim licytacja na dostawę w roku przyszłym drzewa opałowego dla więzień m. Warszawy, ocenionego na sumę około 8,000 rs.

= Podaną przez nas wiadomość o niedojściu do skutku licytacji na dzierżawę rogatkowego uzupełniamy jeszcze informacją, iż zarząd miejski, w myśl postanowienia swego o wzięciu administracji dochodu rogatkowego na siebie, przedstawił już do władzy wyższej projekt takowej dzierżawy wraz z proponowanym dla służby rogatkowej etatem, który ma wynosić około 28,000 rs. Jeżeli projekt ten zyska zatwierdzenie, przy administracji znajdzie pomieszczenie kilkadziesiąt osób na różne posady, z dobrem podobno uposażeniem.

= Ponieważ wydawnictwo *Gazety policyjnej* obciąża budżet kasy miejskiej, a dochód tak z prenumeraty, jako i ogłoszeń rządowych i prywatnych w niej zamieszczanych nie pokrywa wydatków, zarząd miejski wnosi do władzy wyższej przedstawienie, wykazujące potrzebę podwyższenia taksy ogłoszeń i zastosowania jej do normy ogłoszeń *Warsz. dziennika.*

= Pewien właściciel domu przy ulicy Freta za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym został skazany w drodze administracyjnej na grzywny w kwocie 20 rs.

= Na ulicy Senatorskiej od strony placu Zamkowego rozpoczęto wymianę i naprawę żelaznego bruku.

= Latarnie gazowe miejskie palić się winny obecnie od godziny 4-ej minut 45 wieczorem do godz. 6-ej zrana.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie uczestników Muzeum pszczelniczego.

= Jenerał Starynkiewicz, prezydent miasta, wyjechał na parę tygodni do Petersburga; w obowiązkach prezydenta zastępować go będzie radca magistratu, radca stanu Gagatnicki.

= Sąd okręgowy warszawski na posiedzeniu, odbytem w dniu onegdajszym, zamianował trzech nowych adwokatów przysięgłych, w osobach pp. Bronisława Korała, Bolesława Matuszyńskiego i Franciszka Nowodworskiego.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Małym rozpoczęte zostały w dniu dzisiejszym próby z pięcioaktowej krotochwili Mosera i Schönthana p. t. „Wojna podczas pokoju".

Nowość ukazać się ma na afiszu po upływie dwóch tygodni.

* Panna Stolcman-Prylińska śpiewa jutro tytułową partję w „Afrykanee" Meyerbeera.

Będzie to ostatni występ artystki.

* Panna Teresina Tua wiolonistka i pani Marja Benois pianistka występują jutro z pierwszym koncertem w salach redutowych.

* Z powodu przygotowującego się koncertu na dochód Królikowskiego, koncert na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu został odłożony na czas późniejszy.

Odbędzie on się prawdopodobnie w d. 29-ym b. m.

* W przedstawieniu na rzecz Królikowskiego, projektowanem na niedzielę nadchodzącą, spodziewany jest również współudział jednej z byłych gwiazd sceny naszej, a uczennicy złożonego obecnie chorobą znakomitego artysty, pani Romany Popiel-Święckiej.

* Choroba Królikowskiego nie przedstawia żadnej zmiany.

Natomiast panna Hermanówna z każdym dniem czuje się lepiej.

Wedle opinji lekarzy, primadonna z końcem stycznia będzie już zupełnie wyleczoną.

* Przyszły wieczór środowy mniejszy Towarzystwa muzycznego odbędzie się dnia 11-go b. m. w wielkiej sali redutowej na prawach większych wieczorów.

= Wniosek p. Szlenkera.

Zarząd Towarzystwa popierania przemysłu i handlu otrzymał wniosek od p. Szlenkera w przedmiocie handlu ze Wschodem.

Wniosek ten, opracowany wyczerpująco i gruntownie, ma być wkrótce przedmiotem obrad właściwej sekcji.

= Klub cytrzystów.

Warszawa rozklubowała się... znowu bowiem zawiązuje się klub, celem propagowania gry na cytrze zaniedbanej u nas, jak mówią przyszli klubiści...

Zanim jednak towarzystwo to cytrowe wystąpi oficjalnie na widownię publiczną, tymczasem składy narzędzi muzycznych sprzedają znaczną liczbę instrumentów, których użycie jest rozpowszechnione w Alpach tyrolskich i w południowych Niemczech.

= Tramwaje.

Od dnia jutrzejszego, z powodu robót kanalizacyjnych, tramwaje, kursujące od Mokotowa przez Marszałkowską do placu Zamkowego, będą dochodziły tylko do końca ulicy Królewskiej.

Powozy, kursujące od Powązek do stacji towarowej wiedeńskiej, skierowane zostaną przez Senatorską, plac Bankowy, Przechodnią i Graniczną.

Powozy, jeżdżące od stacji kolei terespolskiej przez plac Zamkowy do stacji towarowej wiedeńskiej, będą dochodziły jedynie do placu Zamkowego.

Przerwa ta ma trwać tylko kilka dni.

= Hodowla psów.

Jeden z tutejszych znawców-amatorów rozpoczął prowadzić hodowlę psów w celach handlowych.

W tym celu sprowadził z Anglji odpowiednie egzemplarze, dochował się z nich pięknych okazów, które mają stanowić psiarnię zarodowa.

Na początek hodowca zajmuje się głównie najbardziej cenioną obecnie w sferach myśliwskich rasą Gordon-Cetterów.

Podobno zamówień na młode jest tyle, że nastarczyć tego towaru na razie nie można.

W każdym razie przedsiębiorstwo takie może mieć powodzenie, gdyż berlińskie psiarnie niemałe sumy od nas dotychczas wyciągały.

= Po zaduszkach.

Zarząd cmentarza powązkowskiego oblicza szkody, wynikłe podczas tegorocznego obchodu zaduszek. Publiczność zdeptała mnóstwo krzewów okalających groby, jak niemniej porujnowała mogiły.

Wobec natłoku i samowoli, o środkach zaradczych nawet mowy być nie może.

Jedynem lekarstwem byłaby opieka ze strony samej publiczności.

= Nieczynność niektórych aptek.

Dochodzą nas skargi na nieczynność niektórych aptek tutejszych.

Pewien chory, przybyły z prowincji, zmuszonym był obejść kilkanaście oficyn farmaceutycznych, nim się dowiedział adresu jednego ze znanych lekarzy.

Zbywano go wszędzie, mówiąc krótko: nie wiemy, proszę iść do biura adresowego i t. p.

Zdaje się, że sama grzeczność względem lekarzy powinnaby skłaniać apteki do właściwszego postępowania.

Warto byłoby mieć kalendarz z adresami lekarzy, a chwila czasu na wyszukanie adresu żądanego zobowiązałaby chorych.

= Nowy chleb.

Jeden z przemysłowców rosyjskich zaproponował kilku tutejszym handlującym rozpowszechnienie u nas sucharów z mąki kukurydzowej.

Pokarm ten, przeznaczony dla ubogich, oprócz podobno dobrego smaku, ma się odznaczać taniością.

Specjalna piekarnia sucharów znajduje się w okolicy Chersonu.

= Roznoszenie herbaty.

Na targach ukazali się izraelici, sprzedający po nader niskiej cenie herbatę, którą rozgrzewają się prawie wyłącznie starozakonni.

Przedsiębrana przed dwoma laty próba sprzedaży po ulicach herbaty dla ludności chrześcijańskiej nie powiodła się, gdyż nasza ludność nie ma zbyt wielkiego przekonania do herbaty i woli wódkę.

= Reklamy.

Rozdawanie wszelkiego rodzaju reklam po ulicach, a w ostatnich czasach i po mieszkaniach, coraz więcej się upowszechnia.

Obecnie chłopcy roznoszą po domach drukowane reklamy, w których pewien krawiec ofiaruje swoje usługi szczególniej kawalerom, obiecując po najniższych cenach dokonywać reparacji garderoby.

Jest to rzeczywiście wielką dogodnością, gdyż wiele zakładów krawieckich bądź nie podejmuje się napraw wcale, bądź nakłada za najdrobniejszą reparację „amatorskie ceny".

= Dla reklamy.

Właściciel fabryki szuwaksu wypuścił na miasto kilku chłopców, którzy bezpłatnie czyszczą obuwie przechodniów.

Uprzejmość taka ma na celu rozpowszechnienie i reklamę towaru...

= Róże.

Królowa kwiatów, róża, której panowanie trwało dawniej bardzo krótko, zaledwie dwa letnie miesiące, obecnie, dzięki postępom w ogrodnictwie i umiejętnej hodowli, dotąd jeszcze panuje bez przerwy, pomimo szybko zbliżającej się zimy.

Pięknych tych kwiatów można codzień dostać u pierwszorzędnych ogrodników i cena ich nie jest nawet zbyt wysoką, gdyż wynosi za sztukę po 20 do 25 kop., stosunkowo do barwy i wielkości.

To też sprawia, iż na ulicach można jeszcze dotąd spotykać młodzieńców z różami przypiętemi do zimowych paltotów.

= Guziki... śmiechu.

W handlu ukazały się lustrzane guziki do zwierzchnich okryć.

Guziki te o rozmaicie wypukłej i wklęsłej powierzchni, odbijają przedmioty i twarze w sposób dziwaczny.

Ztąd nazwano je guzikami śmiechu...

= Nasi służący.

W dniu onegdajszym p. T., kawaler, zamieszkały przy ulicy Marszałkowskiej, o godzinie pierwszej po północy powracał do domu z parodniowej podróży.

Młody człowiek, oczekując przededrzwiami własnego mieszkania na otwarcie tegoż, usłyszał niesforne krzyki i dzwonienie kieliszkami...

Po kilku minutach zjawił się nareszcie służący w stanie mocno nietrzeźwym.

Nie okazując pomieszania, oznajmił on, iż „nie spodziewał się tak szybkiego powrotu” swego chlebodawcy...

Pan T. ujrzał w salonie kilku mężczyzn, którzy rozsiadłszy się na kosztownych sprzętach, kończyli obfitą libację...

. Gospodarz w energiczny sposób zaoponował i... szanowne grono wystąpiło z pięściami...

Biesiadnicy wyprowadzili p. T. do sieni, poczem zamknęli drzwi na klucz...

Dopiero pomoc właściciela domu, stróża i kilku lokatorów zdołała poskromić rozkiełznanych „gości”, a zarazem kolegów służącego.

Wszyscy będą powołani do odpowiedzialności sądowej.

= Oszustwo.

Ofiarą zuchwałego oszustwa w połączeniu z fałszerstwem padł p. Z. Wilczewski, czasowo zamieszkały w Warszawie.

Przed tygodniem wyjeżdżając ze wsi, otrzymał od swego sąsiada pana R. 400 rs. z prośbą doręczenia ich pewnej osobie.

Osoby tej pan W. w Warszawie nie zastał, postanowił więc pieniądze oddać po powrocie sąsiadowi.

Tymczasem w zeszły czwartek, wieczorem, do pana W. zgłosił się jakiś młody człowiek i przedstawia się jako siostrzeniec R.

Jednocześnie składa list, mówiąc:

— Wujaszek upoważnia mnie do odebrania 400 rs., znajdujących się jeszcze u pana dobrodzieja.

Pan W., nic nie podejrzewając, przeczytał tylko list sąsiada i poprosiwszy młodzieńca o pokwitowanie, pieniądze zaraz wypłacił.

Dopiero wczoraj z przybyciem do Warszawy pana R. wydało się, że to wszystko było z góry ukartowanem oszustwem.

List był sfałszowany artystycznie, prawdziwy zaś siostrzeniec pana R. w tym czasie wcale nie był w Warszawie.

Widocznem jest, że oszust musiał być doskonale wtajemniczony w stosunek panów Z. i R.

= Na uczynku.

W drugą z kolei niedzielę zdemaskowano dwie złodziejki specjalnie kradnące w kościołach.

W dniu wczorajszym w kościele św. Aleksandra pani Dziewulska przytrzymała jakąś kobietę, która operowała w kieszeni p. D.

Prawie jednocześnie ktoś inny ujął drugą złodziejkę.

Poznano w nich „doliniarki” nieraz już karane.

Co szczególniejsza, iż obie są rodzone siostry.

Widocznie miały wczoraj jednakowy „pech”....

= Znaczna kradzież.

Nocy onegdajszej do sklepu E. Lotha, pod nrem 15-ym na Krakowskim-Przedmieściu, dobrali się złodzieje, prawdopodobnie oknem od podwórza.

Unieśli oni z sobą przedmioty wartości paruset rubli, a nadto samych piór strusich za 1000 rs.

= Kradzieże.

Na Nowolipiu pod nrem 56-ym w garbarni skradziono towaru na paręset rubli; złodzieje zostali ujęci.—Na Wołyńskiej pod nrem 24-ym w mieszkaniu Estery Bergmanowej spełniono kradzież różnych przedmiotów na sumę 100 rs.—Na Grzybowskiej z dorożki skradziono walizkę z garderobą wartości 210 rs.—Na Freta pod nrem 18-ym z mieszkania Szai Szycera skradziono 126 rs.

= Napaść.

Nocy wczorajszej na Dzikiej przechodząca Antonina Lewandowska napadniętą została przez jakiegoś draba, który poturbował opierającą się kobietę i ograbił ją z chustki wełnianej i portmonetki.

Na krzyk ofiary grabieży zjawiła się policja i uciekającego napastnika ujęła.

Łotra odprowadzono do aresztu policyjnego.

= Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym w garkuchni na Zielnej pomiędzy dwoma handlarzami Szulimem Rzędem i Abrahamem Lajtsenem, przy dopełnianym obrachunku przyszło do kłótni a następnie do bójki.

Gwałtowniejszy Rzęd zranił swego przeciwnika kuflem w głowę, a nie poprzestając na tem, pchnął go następnie nożem w szyję.

Rana jest dość groźna i Lajtsena odwieziono do szpitala. Sprawca rany został ujęty.

= Wściekły pies.

W dniu wczorajszym na Rybakach wściekły pies pokąsał trzech ludzi: Józefa Wasilewskiego, Wincentego Ochocińskiego i Józefa Lejmana.

Pokąsanym udzieloną została natychmiast pomoc lekarska.

Pies zabity został przez policję i stróżów.

= Pożary.

Na Ogrodowej pod nrem 8-ym i na Smoczej pod nrem 15 były wczoraj dwa drobne pożary.

W obu wypadkach mieszkańcy ogień ugasili.

= Na cel dobroczynny.

W Suwałkach odbyło się przedstawienie amatorskie, złożone z komedyj: „Zarzutka balowa”, „Złoty cielec” i „Czyja wina”.

Widowisko zapełniło salę, wskutek czego dom starców i kalek otrzymał dość znaczny zasiłek pieniężny.

= Nowy cmentarz.

Gmina starozakonnych w Łodzi postanowiła urządzić nowy cmentarz dla swoich współwyznawców.

Obecny nie jest wystarczającym na potrzeby ciągle wzrastającej gminy łódzkiej.

= Ofiary dla pogorzelców.

W Grodnie świeżo odbyło się uroczyste rozdanie pomocy pieniężnej pogorzelcom w sali pałacu gubernatorskiego.

Sumę, wynoszącą 37,000 rs., podzielono pomiędzy 85 osób w następujących kwotach:

Po 1000 rs. otrzymało 7 osób; po 800 rs. 11; po 550 rs. 13; po 400 rs. 16, po 300 rs. 6, po 200 rs. 22 i po 150 rs. 10-iu osobom.

Na powyższą liczbę osób przypada kilkunastu prawosławnych i tyluż izraelitów, resztę stanowią chrześcjanie i innych wyznań.

= Z prasy prowincjonalnej.

Kaliszanin z ostatnim numerem doczekał się dziesięciolecia swego istnienia.

Przez czas ten pismo to potrzykroć zwiększało ramy bez podwyższenia ceny prenumeracyjnej.

Z serca życzymy naszemu koledze prowincjonalnemu wytrwania nadal na trudnem stanowisku i pomyślnych następnych dziesięcioleci.

= Wandalizm.

Nagrobek Kniaźnina w Końskowoli został niedawno odrestaurowany, o czem w swoim czasie donosiliśmy.

Obecnie *Gaz. lub.* uskarża się na zeszpecenie tego grobowca.

Pomnik grobowy, zbudowany z szarego pięknego marmuru, jakiś Symplicjusz kazał pomalować na czarno, jak się to robi z tablicami z żelaza dla zabezpieczenia ich od rdzy.

Ileż to pomników niszczy się w ten sposób przez brak świadomości rzeczy i umiejętnej opieki.

= Rozhukany wół.

W dniu onegdajszym w Nowomińsku, na stacji kolei terespolskiej, z pociągu towarowego, wyruszającego właśnie ze stacji, wyskoczył z niedobrze zamkniętego wagonu dziki wół.

Na dany świstawką przez zawiadowcę sygnał, pociąg wstrzymano i rozpoczęła się obława na wołu, który przebiegał po stacji, chcąc rzucać się na ludzi.

Po kilkunastominutowej obławie, zdołano dzikiemu zwierzęciu zarzucić pętlę na szyję i wciągnąć do do wagonu.

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

ZE ŚWIATA.

× **Kazimierz Asnyk**, ojciec poety El...y, porucznik 4-go pułku strzelców b. wojska polskiego, umarł d. 6-go b. m. w Krakowie, w 88-ym roku życia.

× **Juljan Klaczko**, przyszedłszy do zdrowia, powrócił z Meranu do Wiednia.

× **Redakcję** czasopisma *Muzeum*, wychodzącego we Lwowie, obejmuje od Nowego Roku dr Maurycy Maciszewski.

× **W teatrze lwowskim** przedstawiono w ubiegłym tygodniu dramat 5-aktowy Wandy Podgórskiej „Żona cudzoziemca”. Krytyka orzeka, iż „przeprowadzenie dramatu, jakkołwiek oparte na mylnej i z praktyką życia niezgodnej podstawie, jest dość efektowne i sceniczne, a bądźcobądź świadczy o dramatycznym talencie autorki.”

× **„Ognisko” wiedeńskie** na walnem zgromadzeniu, odbytem d. 26-go z. m., obrało prezesem p. Wacława Wolskiego, wiceprezesem p. Bronisława Leśniaka, obu techników. Sekretarzami wybrani zostali pp. Ignacy Hordliczka i Edmund Bill, medycy.

× **Krystyna Nilson**, znajdująca się obecnie w drodze do Berlina, zboczyła do Drezna, aby być obecną przy chrzcie nowonarodzonego syna pani Marceliny Sembrich. Ochrzczonemu dano imiona matki chrzestnej, mianowicie: Marceli Krystyn.

× **Międzynarodowa** wystawa węgierska w Peszcie przyniosła do 2 miljonów florenów deficytu.

× **W Dreznie** wzniesiono pomnik Lutrowi i odsłonięto go w „dniu reformacji”, t. j. 31-go października.

× **Zbiory etnograficzne**, zebrane przez podróżnika dra Nachtigala na brzegach Afryki zachodniej, nabyło berlińskie muzeum rządowe.

× **Gabrjel Max**, znany malarz niemiecki, wykończył nowe dzieło, które przedstawia „Wieszczkę z Trevorst”, głośną w pierwszych dziesiątkach lat bieżącego stulecia. „Wieszczka” siedzi na łóżku wyprostowana, zasłuchana i zapatrzona jasnowidzącemi oczami w szarą dal.

× **Policjant literatem.** W Berlinie pełni służbę policjanta niejaki Adolf Schulze, który uczy się wieczorami po służbie różnych języków. Samouczek ten wydał obecnie przekład niemiecki dzieła pułkownika Tszeng ki Tong p. n. „Chiny i chińczycy”. Księgarze zapowiadają zbiór nowel Schulzego. Trudno nie uwierzyć, że: *spiritus flat, ubi vult.*

× **Braminowi** Ramkriszna Gopal Bandekar udzielił fakultet filozoficzny uniwersytetu getyngeńskiego stopień honorowego doktora za jego znakomite badania na polu językoznawczem. Bramin Bandekar jest profesorem akademji w Poona, w Indjach wschodnich.

× **Aleksander Dumas** przerabia za pomocą Dubreuil'a swoją komedję p. n. „Demoiselle de St. Cyr” na... libretto do opery komicznej. Autorowie francuscy umieją sprzedawać pomysły swoje po kilka razy.

× **Ernesto Rossi**, słynny tragik, zaniemógł ciężko. Poddał on się d. 3-go b. m. bolesnej operacji, której wykonanie zagroziło jego zdrowiu.

× **Z „pamiętnika imperjalisty”**, książki wydanej w Paryżu przez jakiegoś „Fidusa” (pseudonim), dowiadujemy się, że Napoleonowi III-mu zostało po klęsce sedańskiej zaledwo 5 miljonów franków majątku osobistego. Było to powodem wielkiej oszczędności, którą zaprowadzono w Chislehurst, tem więcej, że Napoleon, jak ów Fidus podaje, spodziewał się do ostatniej chwili szybkiego powrotu na tron Francji. Jeszcze krótko przed śmiercią wierzył, że dni jego wygnania są policzone.

× **Handel markami** kwitnie w Paryżu na wysoką skalę. Paryski kupiec, Hordouin, płaci za każdą markę toskańską z przed r. 1860-go 75 lirów, za neapolitańską z tego samego czasu 120 lirów, nawet 400 za nieostemplowaną. W Paryżu żyje z handlu markami 150-ciu kupców, którzy wydają 5 gazetek, poświęconych... nauce o znaczkach pocztowych. Głównym organem w tym kierunku jest *Catalogue descriptif* p. Maury. Do najgorliwszych zbieraczów marek należy Filip de Ferrari z Varennes, który posiada ich około półtora miljona.

× **W Southampton**, w parku Queen, odsłonięto pomnik, wzniesiony na cześć jenerała Gordona. Napis, pomieszczony na czterech stronach dolnej części postumentu, przedstawia jenerała Gordona w jego potrójnym charakterze, jako żołnierza, administratora i filantropa, wymienia te części świata, które stały w najściślejszym związku z jego kolejami życia i kończy się cytatą z jego ostatniego listu do siostry: „Jestem, Bogu dzięki, zupełnie szczęśliwy i starałem się, jak Lawrence, spełnić mój obowiązek.”

× **W Meksyku** powstanie w tym roku pierwsze seminarjum nauczycielskie w skutek podania jenerała Diaza. Kongres wyznaczył w tym celu 100,000 dolarów.

× **Zabawną loterję** wymyślił sobie wekslarz lugduński Mathieu. Ogłosił on, że kto wyciągnie oznaczony los, dostanie w nagrodę przedmiot, przynoszący 6,000 franków rocznej renty. Ciągnienie odbyło się dnia 27-go z. m. i wykazało się, że owym sprzętem był siostrzeniec wekslarza, młody, przystojny mężczyzna, zatrudniony w interesie swojego wuja z pensją 6,000 fr. Ciekawy ten los wygrała jakaś uboga kwiaciarka, która jednak odmówiła przyjęcia takiej wygranej.

× **Dowcipny uczeń.** „Pięknie powiedział poeta: co moje to i twoje”—prawił w szkole sentymentalny nauczyciel. A odwróciwszy się do jednego z uczniów, zapytał: „Czy nie wiesz kto słowa te wyrzekł?” „Ktoś co sam nic nie posiadał”—odparł chłopiec.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla wydalonych z Prus.

Za sprzedany zegarek od X. W. S. rs. 6.

Dla najbiedniejszych.

T. R. rs. 1, Marynia rs. 1.

Dla furmana W. P. na zakupienie konia.

A, Supień rs. 1, bezimiennie rs. 1.

— L. wygrywający pół losu składa rs. 50, dla wychowańców szpitala Dzieciątka Jezus, którzy w piątek, w 4-ej klasie wyciągnęli główny los.

— W dniu 6-ym listopada, jako w dziesiątą rocznicę śmierci ś.p. Władysława Rostalskiego, rodzina składa rs. 3 na wpis dla niezamożnych uczniów.

— Za obelgi słowne niesłusznie wyrządzone p. B. M., składam rs. 2 dla nieuleczalnych starców i kalek. *J. S.*

Nekrologja.

† Ś. p. Jakub **Krzemiński**, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 7 listopada, przeżywszy lat 63. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w dniu 10-ym listopada, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3707—

† We środę, to jest dnia 11-go listopada, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Drążewskiego**, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** rano, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. —1279—

† Dnia 10-go listopada, to jest we wtorek, jako w trzynastą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Budziszewskich 1-go ślubu Pulikowskiej, 2-go **Piotrowskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Opieki (pp. wizytek), o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała córka i wnuczka zapraszają familję i życzliwych znajomych. —1288—

† We środę, to jest dnia 11-go listopada r. b., jako w dniu imienin ś. p. Marcina **Pruszkowskiego**, radcy stanu, b. sędziego apelacyjnego, za spokój jego duszy, odprawiać się będą msze święte, o godzinie **8-ej**, **9-ej** i **10-ej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodo-

Z Cesarstwa.

Dzienniki petersburskie świeżo otrzymały znany półurzędowy telegram z Sofji, zadaniem którego było wyjaśnić, że wielkie mocarstwa niewłaściwie pojęły odpowiedź księcia Aleksandra na znaną deklarację posłów. Rząd bułgarski, jak sam to powiada, bynajmniej nie przyrzekał być posłusznym postanowieniom wielkich mocarstw i odpowiada tylko za spokojność i porządek w Rumelji Wschodniej. Widocznie — powiada *Nowoje wremja* — w Sofji liczą wiele na kogoś i puszczają się na grubą grę. Konferencja konstantynopolska wprawdzie już jest otwarta, a choć nie można wiele liczyć na skuteczność tej narady dyplomatycznej, to przecież niezmierna to zarozumiałość ze strony polityków sofijskich, którzy, podobnemi jak rzeczony telegram środkami, chcą wpłynąć na tok narad. „Na nieszczęście, ludzie uważający za dobre zawiadamiać z Sofji Europę o tem, jakoby „„Rosja nie nalegała na usunięcie księcia bułgarskiego z tronu"", mogą nie poprzestać na rozsiewaniu podobnych nowin. Nie mają oni nic do stracenia i dlatego jest bardzo podobnem do prawdy, że jak donosił nasz korespondent z Wiednia, są gotowi postawić wszystko na kartę. Rozeszła się już pogłoska o wyjeździe z Sofji do Macedonji głównych agitatorów tej tureckiej prowincji. Nie dziś to jutro może tam wybuchnąć powstanie panbułgarskiego charakteru, a wówczas mocarstwom naradzającym się w Konstantynopolu niezmiernie będzie trudno utrzymać kwestję bułgarsko-rumelijską w ciasnych ramach toczącej się narady i to nawet w razie, jeżeli sprawdzą się pogłoski o sympatjach niektórych z nich dla księcia Aleksandra. Jest coś fatalnego w tej konieczności ograniczania się na dyplomatycznych dyskusjach, w sprawie wymagającej zupełnie innych środków i postanowień. Nadzieja, żeby bułgarzy przyszli do rozumu i pojęli konieczność postanowionego przez mocarstwa przywrócenia *status quo*, słabnie ciągle. Trzeba działać szybko i stanowczo, a tymczasem działać nie ma komu, gdyż Europa nie może pozwolić na zbrojne wmięszanie się Porty, która znowu ze swojej strony nie zrobiła nic, aby ułatwić zadanie konferencji. Rząd otomański jednak gdyby chciał mógłby uprościć to zadanie. Sułtan na mocy traktatu berlińskiego jest zwierzchniczym władcą Bułgarji. W jego mocy jest zdetronizowanie dzisiejszego zarządcy księstwa. Środek taki, przedsięwzięty natychmiast po wykluczeniu księcia z list armji rosyjskiej, oddziałałby niezawodnie w sposób otrzeźwiający na polityków bułgarskich, lubo naturalnie i za skuteczność tego dyplomatycznego środka ręczyć nie można, a to tembardziej, że sułtan może detronizować Battenberga nieinaczej jak za zgodą mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim. Czy zaś istnieje zgoda między wielkiemi mocarstwami — oto wielkie pytanie. Ktoś potajemnie podżega polityków bułgarskich i tylko też dzięki temu mogą oni narobić nieobliczonych kłopotów przez swoją wrzekomą gotowość postawienia wszystkiego na ostatnią kartę. I ta gotowość w Sofji nie jest własna, ale natchniona z zewnątrz. Zarówno politycy bułgarscy, jak i ci, co ich podżegają, powinniby już chyba przyjść do rozumu."

Korespondent warszawski gazety *Nowoje Wremja* komunikuje temu pismu fakta, świadczące o krytycznem położeniu właścicieli ziemskich w Królestwie Polskiem, potrzebujących zarówno krótkoterminowego kredytu, jak i kapitału obrotowego. Z powodu tej korespondencji *Nowoje Wremja* pisze: „Ostateczne zamknięcie od początku roku przyszłego działalności Banku polskiego, który w tym kierunku przychodzi w pomoc pod rozmaitemi postaciami, o jakich mówi korespondent, stawia na pierwszym planie kwestję kredytu miejscowego. Czy to będzie zrobione w formie pożyczek 9-miesięcznych na zastaw ziemi, jak proponują niektóre gazety, zwracając przytem uwagę na dobry stan hypoteki w kraju, czy też przez zaprowadzenie w otwierającym się tam oddziale Banku państwa całego zakresu działalności Banku polskiego, czy też znowu pomoc ograniczy się na większych właścicieli ziemskich i w związku z tem przedsięwzięte zostaną środki dla podtrzymania jeszcze ważniejszej i coraz bardziej rozrastającej się w kraju drobnej własności—okaże się w niedalekiej przyszłości.

Birżewyja Wiedomosti z powodu wykreślenia ks. Aleksandra z list armji rosyjskiej powiadają: „Wobec tak kategorycznego oświadczenia Rosji konferencji nie pozostaje nic, jak uznać detronizację Battenberga z tronu bułgarskiego za fakt dokonany. Jeżeli zaś nie uczyni tego, to Rosja potrafi dojść do zamierzonego celu nawet bez względu na jej życzenia. Okazawszy raz tak pożądaną stanowczość w sposobie postępowania w sprawie bałkańskiej, rząd rosyjski, spodziewać się należy, nie zatrzyma się w połowie drogi."

Z ostatniej chwili.

Czas donosi, iż rząd pruski dozwolił pozostać w kraju tym banitom, którzy nie mogli wylegitymować się należycie na granicy rosyjskiej.

Ajencja Havasa telegrafuje pod d. 6-ym b. m. z Sofji co następuje: Kilku czarnogórców usiłowało gwałtem przeszkodzić jednemu ze swoich w zaciągnięciu się do ochotników bułgarskich. Przyszło do bójki, w której jeden czarnogórzec zginął, inny został raniony. Wojsko bułgarskie ścigało winnych, między którymi znajdował się jeden poddany rosyjski. Sąd wojenny skazał tego ostatniego na śmierć. Konsul rosyjski założył protest.

Co do odkrytego w Belgradzie spisku na rzecz Karadżordżewicza donoszą, że ani u Jowanowicza, ani u Wiłotijewicza nie znaleziono pism, zawierających poszlaki zdrady stanu. Zamachu na życie króla lub Garaszanina nie przygotowywano. Spiskowców zdradził uczestnik spisku Minderowicz, pracujący w ministerjum wojny, który pragnął tą drogą dojść do lepszej posady.

Nord brukselski twierdzi, że wykluczenie księcia Aleksandra z armji rosyjskiej nastąpiło dlatego, ponieważ książę wbrew przyrzeczeniom powrócił do Filipopola.

W sobotę odbyło się drugie posiedzenie konferencji stambulskiej. Trwało ono dwie i pół godziny. Podobno posłowie mają zawezwać zbiorowo księcia Aleksandra, aby powrócił do Sofji.

Sekretarjat konferencji stambulskiej stanowią: sekretarz jeneralny w tureckiem ministerjum spraw zewnętrznych Noum effendi, radca legacji francuskiej Hanotoux i adjunkt dyplomatyczny Jussuf Franko bej.

Temps donosi z Londynu, iż rząd angielski ma zaproponować na konferencji, aby rumeljotów zapytano o wyrażenie swoich pragnień w drodze plebiscytu (głosowania powszechnego).

Ghazi Mukhtar basza mianowany został przez sułtana komisarzem nadzwyczajnym dla reorganizacji Egiptu wspólnie z sir Drummondem Wolfem.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Konstantynopol 9-go listopada.—Na posiedzeniu sobotniem konferencji rumelijskiej ambasadorowie wymienili tylko ogólne poglądy. Panuje przekonanie, iż konferencja uchwali tylko przywrócenie *status quo ante* w zasadzie, nie weźmie wszakże pod uwagę sprawy egzekucji swych uchwał.

Belgrad 9-go listopada. —Do Kładowy wysłano znowu 24 ciężkich dział oblężniczych. Przygotowywany meeting został zakazany.

Wiedeń 9-go listopada. — Kalnoky w dniu wczorajszym oświadczył delegacji austrjackiej, że Austrja wspólnie z innemi mocarstwami uznaje konieczność przywrócenia w Rumelji dawnego porządku rzeczy.

(Ajencja północna.)

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

Konstantynopol 8-go listopada.— O wczorajszem posiedzeniu konferencji nic zgoła nie wiadomo. Mówią, że posłowie zamierzają kolegjalnie zaproponować ks. Aleksandrowi ewakuację Rumelji.

Petersburg 8-go listopada. — Z nowego listu, nadesłanego do *Praw. wiestnika* przez korespondenta z Sofji, okazuje się, że książę i bułgarscy liberałowie jednako nienawidzili Rosję, pierwszy dlatego, że nie mógł oprzeć się na armji, dowodzonej przez oficerów rosyjskich, ażeby zagarnąć władzę w swoje ręce; drudzy dlatego, że nie mogli zaszczepiać w narodzie nihilistycznych teoryj. Z powodu jednak miłości ludu bułgarskiego dla Rosji, walka z nią byłaby rzeczą trudną, trzeba więc było wynaleźć do walki grunt, na którym mogliby się okazać silniejszymi od Rosji nawet w oczach prostego ludu, a takim gruntem była idea zjednoczenia obudwu Bułgaryj, ideał każdego bułgara. Bułgarzy tak są oddani tej idei, że książę i liberałowie, którzy pierwotnie zapewniali naród, iż Rosja sympatyzuje z tym ruchem, którzy nawet urzędownie oświadczali, że Najjaśniejszy Pan kazał księciu przyłączyć Rumelję do Bułgarji, niebawem zrzucili maskę i eksploatując naganę wyrażoną przez Najjaśniejszego Pana i odwołanie oficerów, zdołali osiągnąć zmniejszenie czci dla Rosji. Z tego powodu książę otwarcie wypowiadał swoją radość przy występowaniu z Filipopola jednego pułku. Przed frontem głośno powiedział książę, że dzień, w którym wojsko bułgarskie znalazło się pod dowództwem wyłącznie tylko bułgarskich oficerów, jest najszczęśliwszym dniem w jego życiu, przyczem odezwał się pogardliwie o oficerach rosyjskich, oświadczywszy, że porzucili oni swoje stanowiska w chwili niebezpieczeństwa. Działalność księcia tłumaczy się widocznie także pewnością poparcia ze strony pewnego obcego mocarstwa. Korespondent dodaje, że dotąd intrygi księcia i liberałów były uwieńczone powodzeniem, ale jest rzeczą wątpliwą, aby bułgarzy i rumeljoci mogli długo ścierpieć teraźniejsze nieokreślone położenie. Dyscyplina w wojsku zachwiana, organizacja zła, brak doświadczonych oficerów, rozmaitego rodzaju braki i wewnętrzne niesnaski, zaledwie czynią je zdolnem do poważnej obrony, nareszcie kraj traci siły pod naciskiem wydatków. Ta ostatnia okoliczność może najprędzej otrzeźwić bułgarów, zachwiać w ich oczach urok nietylko księcia i Karawełowa, ale nawet samej idei zjednoczenia.

Petersburg 8-go listopada. — W dniu 25-tym października zmarł w majątku swoim pod Saratowem akademik, senator i dyrektor instytutu archeologicznego, Kałaczow.

(Otrzymane w dniu dzisiejszym.)

Paryż 9-go listopada.— *Journal des débats* gani politykę margrabiego Salisbury'ego i powiada, że propozycja Rosji, przywrócenia dawnego porządku rzeczy w Bułgarji, jest jedynym środkiem zapobieżenia zawikłaniom.

Filipopol 9-go listopada. — Wykluczenie ks. Aleksandra z armji rosyjskiej wywarło tu przygnębiające wrażenie. Upatrują w tem utratę ostatniej nadziei sympatji Rosji. Karawełow i Cankow zostali tu przez księcia wezwani. Sądzą, że przyjazd ich ma związek z konferencją i zamiarem księcia zawiązania zaraz po konferencji bezpośrednich rokowań z Portą.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 9-go listopada 1885 r.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.35 żądano, 50.27½ płacono z początku w niewielkich ilościach. Krótkoterminowe 50,17½, 50.20 i 50.22½, przy żądaniu 50.25 bez stałej dążności, przy stosunkowo niewielkich ilościach.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych tranzakcyj nie dokonano, tak długo jak i krótkoterminowemi wekslami.

Na **Londyn** 10.20 za długoterminowe żądano, 10.19 płacono, krótkoterminowe 10.18 w żądaniu.

Na **Paryż** 40.65 — płacono bowiem 40.50 i 40.60 jak się dało.

Na **Wiedeń** 81.30 w żądaniu, lecz również bez żadnych tranzakcyj.

Papiery bez zmiany.

Listy likwidacyjne 89.40 i 89.15 w żądaniu, wedle wielkości odcinków. Za większe 89.20 osiągano.

Pożyczka wschodnia 97.50—bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 97.25, II-ej, III-ej i IV-ej 97.10, V-ej 93.75 w żądaniu. Płacono 96.95 za I-ej, za trzy następne 96.75 a nawet do 96.90, za V-ej 93.50, 93.60, 93.65 i po tej cenie pozostali nabywcy.

Listy zastawne miejskie 95.25, 93.50, 92.60, 91.75 Płacono 91.50, 91.55 i 91.60 za IV-ej serji.

Obligi 89.75 nominalnie.

Listy łódzkie ciągle jednakowo. Za I serję 89 płacić chciano, II po 88.20, III po 87.20 ofiarowywano.

Akcjami żadnych interesów nie robiono.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć mocne, lecz ruch żaden.

J. Wł.

Towarzystwo

kolei konnych w Warszawie

podaje do publicznej wiadomości, że z powodu robót kanalizacyjnych na Krakowskiem-Przedmieściu, od wtorku powozy kursujące od Mokotowa przez Marszałkowską do placu Zamkowego, dochodzić będą tylko przez dni 2 do końca ulicy Królewskiej, zkąd z powrotem po przestanku paru minutowym wracać będą do Mokotowa.

Powozy kursujące od Powązek do stacji towarowej, przechodzić będą przez Senatorską, plac Bankowy, Przechodnią i Graniczną.

Powozy knrsujące od stacji terespolskiej przez plac Zamkowy do stacji towarowej, kursować będą tylko do placu Zamkowego. (1284)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13) listopada r. b., wprowadzone zostaną następujące zmiany w obowiązującym rozkładzie jazdy, mianowicie:

1. Pociąg kurjerski nr 1 drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzący obecnie z Warszawy o godzinie 9 minut 15 wieczorem, wychodzić będzie o 10 minut później, to jest o godzinie 9 minut 25 wieczorem.

2. Pociąg kurjerski drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nr 2, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 6 minut 15 rano, przychodzić będzie o 5 minut wcześniej, to jest o godzinie 6 minut 10 rano.

3. Pociąg kurjerski drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej nr 6, przychodzący do Warszawy o godzinie 2 minut 25 po południu, przychodzić będzie o 10 minut później, to jest o godzinie 2 minut 35 po południu.

4. Pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-bydg., nr 9, wychodzący obecnie z Warszawy o godzinie 5 rano, wychodzić będzie o dwie godziny później, to jest o 7 rano.

5. Miejscowy pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nr 8, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 8 minut 35 rano, przychodzić będzie o 45 minut później, to jest o godzinie 9 minut 20 rano.

6. Miejscowy pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej nr 16, przychodzący obecnie do Warszawy o godzinie 9 minut 15 rano, przychodzić będzie o 40 minut wcześniej, to jest o godzinie 8 minut 35 rano.

Przez czas miesięcy zimowych, to jest aż do czasu otwarcia sezonu kąpielowego w Ciechocinku na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej, pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem, kursować będą tylko trzy razy w tygodniu, a mianowicie w każdą niedzielę, wtorek i piątek następujące pociągi:

Nr 33 wychodzący z Aleksandrowa o godzinie 7 minut 40 rano.

Nr 41 wychodzący z Aleksandrowa o godzinie 8 minut 50 wieczorem.

Nr 32 wychodzący z Ciechocinka o godzinie 8 minut 22 rano.

Nr 40 wychodzący z Ciechocinka o godzinie 9 minut 32 wieczorem.

Zamiast pociągu pośpiesznego drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nr 11, wychodzącego o godzinie 6-ej rano na przystanku Brwinów zatrzymywać się będzie pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej nr 9, wychodzący z Warszawy o godzinie 7 rano.

Pociągi: osobowy drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nr 3, wychodzący z Warszawy o godzinie 11 minut 10 rano i osobowy drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej nr 10, przychodzący do Warszawy o godzinie 10 minut 30 wieczorem, na przystanku Włochy zatrzymywać się nie będą.

Od daty na wstępie wymienionej, pociągi osobowe drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej nr 3, wychodzący o godzinie 11 minut 10 rano i nr 4, przychodzący do Warszawy o godzinie 5 minut 40 po południu, oraz pośpieszne nr 11, wychodzący o godzinie 6 rano i nr 12, przychodzący do Warszawy o godzinie 9 minut 35 wieczorem, zatrzymywać się będą pomiędzy Sosnowicami a Dąbrową na przystanku Bendzin.

Wszystkie inne pociągi osobowe, dotychczasowym rozkładem jazdy objęte, nie ulegają żadnej zmianie. (1283)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9-go listopada 1885 r.

	Z konc. giełdy	
Weksle:	żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.25	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.18	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.25	—.—
„ „ „ m.	97.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.60	—.—
„ „ „ IV	91.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	89.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—.—
„ „ małe	89.15	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.50	—.—
II „ „ rs. 100	97.50	—.—
III „ „ rs. 100	97.50	—.—
Listy wileńskie długot.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $190^{5}/_{18}$

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $52^{7}/_{9}$

Od Listów zast. m. Łodzi kop. $9^{13}/_{18}$

Od Listów likwidacyjnych kop. $177^{7}/_{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 9-go listopada 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	635
„ „ pstra i dobra	—	—	600	607
„ „ biała	—	—	585	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	435	450
„ średnie (stare)	—	—	405	420
„ wadliwe	—	—	360	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	265	285
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 9-go listopada 1885-go r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 5⁶

„ garniec rs. 2 kop. 62

W Piątek, dnia 30 Października zgubioną została

Bransoletka Złota,

porte-bonheur, z 3 perłami i rozetami, oprawnemi w srebro, na zakończenie po obu stronach rodzaj strzały.—Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową za wynagrodzeniem na ulicę Karmelicką № 18 nowy, m. 3. 2934

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa ulica Graniczna № 14,
dokonywa ze ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania. Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

Proszę się przekonać!!

że bezwarunkowo najtaniej kupować można w **Składzie Fabrycznym**

Towarów Bławatnych

POD FIRMĄ

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 2827R

PO ZWINIĘTEJ FABRYCE

WYROBÓW PLATEROWANYCH
Rzodkiewicz, Zaborowski i Surzycki,

sprzedają się pozostałe:
tokarnie, szlifiernie, sztance, guss i towar gotowy najzylbrowy, niesrebrzony, w fabryce **przy ulicy Czerniakowskiej № 64.**

Wyprzedaż Towarów

platerowanych pozostałych, **odbywa się w sklepie** przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 1,** (obok owocarni Braci Wróbel). 2330R

po cenach o 30% zniżonych.

PAROWA FABRYKA

Czekolady, Cukrów deserowych, Karmelków, Fruktów, Marcepanów i Angielskich

(MONPASSIER), nieustępujących w dobroci najlepszym markom zagranicznym, **a znacznie od takowych tańszych**

J. JANOWSKI

W WARSZAWIE.

KANTOR, SKŁAD GŁÓWNY i EKSPEDYCJA
Grzybowska № 51a, dom własny.

Numer Telefonu 366.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna.

w Cukierni w Gmachu Teatralnym.—Telefon № **150.**
w Cukierni Bielańska № 5, dom p. Rau.
Marszałkowska róg Chmielnej.—Telefon № **521**
Elektoralna róg Zimnej.—Telefon № **522.**
Senatorska № 3, dom p. Dobrycza & Comp.

Poleca wszelkie Wyroby wchodzące w zakres Cukiernictwa.—PP. Handlującym ustępuje się rabat.—Uprasza się PP. Handlujących dla prędszej obsługi adresować wprost do Głównego Składu: **Grzybowska № 51a, dom własny.** 2300R

Przytem mam honor zawiadomić że dla dogodności Szan. mych kondmanów przy składach wyżej wymienionych przyjmować się będą wszelkie zamówienia do Cukierni w gmachu Teatralnym na Piramidy, Torty, Ciasta, Lody, Kremy, Galarety itp. Ze wszystkich składów i filij połączenie Telefonowe.

Szanowne Panie

WSTRZYMAJCIE SIĘ!!!

z kupnem, dopóki nie będziecie w znanym powszechnie ze swej taniości SKŁADZIE TOWARÓW, przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, mieszkania 4, obejrzeć wielki wybór towarów na **pokrycie futer, na dolmany, palta, okrycia i żakietki,** mianowicie:

Ottoman czarny, 2 ł. sz., po 70 k. ł.
Ottoman czarny, w grube prążki, prześliczny, $2\frac{1}{4}$ ł. sz., po rs. 1.50 łokieć.
Majland cudowny, najtrwalszy, w piękne des., $2\frac{1}{4}$ ł. sz., po rs. 1.50 i 1.70.
Amanda w najpiękniejsze desenie, 2 i pół łok. szer., po rs. 1.50 ł.
Louissanna prześliczny wyrób na pokrycie, rs. 1.80 łokieć.
Biaritz najtrwalszy wyrób na pokrycie rs. 1.10 łokieć.
Materjał w supełki (Haute nouveaute), $2\frac{1}{2}$ ł. sz. po rs. 2.25 łok.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, 2 ł. sz., po 65 kop. łokieć.
Flanelka ponsowa, najlepsza, $2\frac{1}{4}$ ł. szer., po 55 kop. łokieć.
Flanelka w desenie, czysto wełniana $2\frac{1}{4}$ łokcia szer., po 60 kop. łokieć.
Baranki cudowne, jedwabne, z pięknym dużym włosem, 2 i pół łokcia szer., po rs. 5.
Plusz najlepszy $2\frac{1}{2}$ ł. sz. po rs. 6.
Boja najpiękniejsza ponsowa i niebieska, $2\frac{1}{2}$ ł. szer., po rs. 1 ł. 2667

FOLWARK

16 włok **do sprzedania** w całości lub częściowo.—Wspólna 25, mieszk. 5. 2779

BIELIZNA

o 50% taniej,

bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie z madapolamu, gorsy webowe, dubeltowe boczki, po rs. 1.50, płócienne męzkie, po rs. 2.25, nocne po kop. 70, damskie koszule od kop. 85. majtki damskie od kop. 65. Przyjmują się wszelkie obstalunki na wyprawy i do sklepów prowincyonalnych. Fasony męzkich koszul najlepsze.—Fabryka prowadzona pod zarządem specyalistki, **Senatorska № 18,** wprost kościoła na parterze, wprost bramy.

Specjalna Fabryka Bielizny

Teofili Fuks. 2348 R

FLANELOWE

Kaftaniki począwszy . . . . od rs. 1 k. 50.
Majtki „ . . . . od rs. 1 k. 40.
Halki „ . . . . od rs. 2 k. 50.
Szlafroki w najlepszym gat. od rs. 6.

BARCHANOWE

Kaftaniki począwszy . . . . od rs. 1 k. 20.
Majtki „ . . . . od rs. 1 k. —.
Dziecinna wszelka bielizna, flanelowa i barchanowa, po nizkiej cenie.

T. FUKS.

Senatorska № 26 nowy, na parterze, wprost bramy. 2347R

Jest do odstąpienia

SKLEP

na Pradze, z towarem kolonjalnym pod firmą **Z. Gajewskiej,** dawniej **Leona Krupeckiego.** O warunkach można porozumieć się z właścicielką, ulica hr. Berga № 11, w magazynie M-me Alexandrine. 2945



Hurtowa i detaliczna

sprzedaż Kanarków

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie jak i wieczorem przy świetle, można je nabyć po cenach umiarkowanych w Hotelu Słowiańskim **Podwal № 17.** 2904

Sondermann, ptasznik z gór Harcu.

Nie wytrzymują konkurencji

żadne kremy ani kosmetyki z zaletami Mamontowego Mydła: skóra gruba, żółta pomarszczona, ustępuje miejsca białości, miękkości i przezroczystości cery, po kilkakrotnem użyciu. Cena **kop. 45.** Składy w Warszawie: **w nowo-otworzonym Kosmetycznym magazynie à la Renaissance, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Krasińskiego № 7.**—Tamże do nabycia oryginalny **Puder w płynie** „La beaute Eternelle," nadaje on twarzy przezroczystość, białość i pozór młodocianej cery, nadto usuwa piegi, plamy i opierzchnienie twarzy.—Cena № 1 rs. 2; № 2 rs. 1 kop. 50. przesyłka 50 kop.

Główny Skład w Perfumerji à la Renaissance, ul. Krakowskie-Przedmieście № 7, obok Toura; u Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 83; u Lipinka, róg Niecałej i Wierzbowej; u Leona, ulica Nowo-Senatorska № 4. 2118r

---

Dla amatorów Starożytności.

Do sprzedania **Zegar antyk** wyborowej konstrukcji.—Nowolipie 30, mieszk. 23. 2951

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 5 (17) Listopada r. b. i następnych od godz. 11-ej z rana do 2-ej po południu, odbywać się będzie w Składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej **sprzedaż** od zniżonego szacunku, **różnych szelek i podwiązek,** w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

2344r Za p. o. Prezesa **A. Hertz.**
Za Naczelnika Kancelarji **K. Olsztyński.**

JABŁEK ZIMOWYCH

Otrzymawszy z dóbr naszych w gub. Podolskiej ilość przechodzącą własną potrzebę, zbywamy takowe detalicznie.—Ulica Hortensja № 7, mieszkania 11 (ze Szpitalnej). 2952

Mieszkanie

z utrzymaniem na wsi, za wypożyczoną sumę na hypotekę majątku. Wiadomość w Hotelu Polskim w Kantorze Najmu Karet.

Tamże para koni rasowych karecianych na sprzedaż. 2346R

Nauka i wychowanie.

Francuzka bona, młoda, ze świadectwami. Niemiec młody, leśniczy z rekomendacjami, poszukują miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska i Marek. 17862

Nauczycielka, młoda polka, potrzebna jest na prowincję do 3-ch panienek, z muzyką i francuzkim. Wiadomość: Złota № 37 nowy, mieszk. 18, od 4—6 wieczorem. 2505

Do kompletu nauki języka niemieckiego i literatury niemieckiej, zgłosić się może kilku uczestników. Wiadomość: Nowogrodzka № 31 stary, mieszkania 8. 17938

Potrzebny jest nauczyciel posiadający gruntownie język angielski. Oferty z adresem złożyć w kantorze Kurjera pod napisem „Lekcje." 17951

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Aleja Jerozolimska 27, m. 8. 2484

Student uniwersytetu posiadający języki: niemiecki i francuzki, poszukuje lekcyj lub kondycji w porządnym domu, albo za mieszkanie. Oferty w kantorze Kurjera „Studentowi." 2487

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkania 12. 14704

Lekcje muzyki na mieście i u siebie udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9 nowy, m. 2. 16992

Szkoła, Żelazna № 27, przysposabiająca do wojska na ochotnika i szkoły junkierskiej. Zawiadamia, że ma jedno wolne miejsce dla pensjonarza, a kilka dla przychodnich, od 1 (13) Listopada. Przełożony kapitan Dowgird.

Niemka pozostająca w jednym domu 9 lat jako wychowawczyni, poszukuje stałego miejsca. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod № 12 A. N. 17964

Nauczycielka gimnazjum posiadająca języki: ruski, francuzki, niemiecki z konwersacją, przedmioty klasyczne i muzykę wyższą, udziela lekcje po przystępnej cenie. Podwale № 44, m. 7. 17978

Posady i prace.

Strzelec potrzebnym jest do polowania i do dozoru lasu, z dobremi świadectwami. Zgłosić się do kancelarji domu № 45 ulica Wielka. 17811

Potrzebna jest młodsza, z dobremi świadectwami. Ulica Marszałkowska № 151 mieszkania № 3. 17795

Panny zdatne do okryć i upinania spódnic. Marjańska № 3.—Łojewska. 17809

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domu. Wiadomość: Mokotowska № 12, m. 21, od g. 9—2. 17763

Rs. 50 temu kto wynajdzie zajęcie człowiekowi młodemu i energicznemu z poważną rekomendacją. Ulica Bednarska 22, mieszkania 10. 17761

Praktykant potrzebny do zakładu mechanicznego Steinke, Tłomackie 6. 17913

Potrzebne są panny zdolne do spódnic i do nauki. Hoża 36, mieszkania 7. 17895

Potrzebny uczeń, do wyrobów rzeźbiarskich, tokarskich i stolarskich. Orla № 10, u stolarza. 17923

Osoba młoda, uzdolniona w kroju i szyciu sukien, czytająca płynnie po polsku, życzy wyjechać na wieś w charakterze lektorki lub do szycia, za małe wynagrodzenie. Piekarska № 11. Sklep jubilerski. 2513

Szewcy otrzymają na stałe męzką, damską, dziecinną szpilkową robotę. Zgłosić się z próbami: magazyn, Dzika № 24 stary.

Panny kompletnie zdolne, potrzebne są zaraz, do sukien i okryć. Krakowskie-Przedmieście № 51, 2-e piętro. 17948

Dziewczyny od lat 14—18 do pomocy w utrzymaniu porządku w domu i pilnowaniu dziecka, potrzeba zaraz. Dzielna 7 lit. B, drugi dom od rogu Karmelickiej, mieszkania 23. 2516

Osoba z wykształceniem gimnazjalnem, obznajmiona z buchalterją, poszukuje stosownego zajęcia. Oferty uprasza nadesłać do kantoru Kurjera M. M. 17991

Bona niemka młoda, ze świadectwami, potrzebna do jednej dziewczynki. Wiadom.: Nowolipie 41, mieszkania 1, od godziny 4—6 po południu. 17990

Osoba udoskonalona w krawiecczyźnie i kroju, poszukuje zajęcia. Wiadomość w kiosku, róg Trębackiej. 17997

Lektorka w dwóch językach: polskim francuzkim, poszukuje zajęcia od 11 do 3 po południu. Oferty uprasza składać pod literami M. M., w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26.

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie znanej dobroci. Warecka 9 nowy, m. 5, od godz. 9—1. 2185

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble ozdobne do 4 pokojów, garnitur czarny, rzeźbiony, kryty aksamitem, lustra, tremo budnarowe, ozdobne szafki, szafy, szeslong, umeblowanie jadalnego pokoju, biurko, łóżka, tualeta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny kwiaty, razem lub częściowo do sprzedania. Zielna 11. nowy 19, mieszkania 4. 17558

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (32 nowy), pomiędzy Bracką i Marszałkowską, mieszkania 9 17841

Meble bardzo gustowne, z 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, z jadalni eleganckie dębowe urządzenie, biuro otomana, biblioteka, oraz kolumny, kandelabry, dywany, firanki, do sprzedania tanio, przy ulicy Chmielnej № 22, (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3. 17330

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 17980

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble bardzo gustowne, z 7-u pokojów, garnitur czarny i orzechowe ozdobne szafki do bielizny, mogą służyć za lustra, szafy dębowe, otomana, lustra bogate, stoliki do wizytowych kart, komoda, dębowe urządzenie, rozmaite eleganckie domowe rzeczy, dywany, chodniki, firanki, żyrandol, z sypialnego, serwis, oleodruki. Ul. Marszałkowska № 111, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania 16. 17887

Meble do sprzedania, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble razem lub częściowo. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 17787

Meble. Z 5-u pokojów różne meble, 2 garnitury, lustra i firanki, do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 32 nowy, stróż wskaże.

Ktoby miał do zbycia lankastrówkę dobrze bijącą, nowej konstrukcji, oraz dobrą kapiszonówkę, raczy pozostawić adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. H. Z. z oznaczeniem kalibru i ceny. 17950

Sprzedaje się za bardzo umiarkowaną cenę: 1) olejny portret (popiersie) hr. Stanisława Litawer-Chreptowicza; 2) dubeltówka myśliwska iglicówka, fabryki Dreirego; 3) gwintówka małego kalibru; 4) karabinek damski iglicowy; 5) bibljoteka około 300 tomów. Krucza № 26, mieszkania 23. Widzieć można codziennie od 3—8 wieczorem. 17984

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, kredensy, szeslongi, trema, szafy i różne inne, wyprzedaję bardzo a bardzo tanio! Krakowskie-Przedmieście № 2. w bramie, mieszkania 1, w Karasia pałacu. 17987

Ubrania zimowe, futra, okrycia, suknie, żakiety, tużurki, suknie ślubne, balowe, wieczorowe, ubrania dziecinne; świeczniki, porcelana, oraz przedmioty do urządzeń mieszkania, nowe i mało używane wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 2398

Garnitur mahoniowy rs. 35. Wiejska 11, mieszkania 5. 17566

Wyprzedaż ogólna, to jest rozmaite meble i garderoba, jedna maszyna i wszelkie sprzęty kuchenne. Adres Ogrodowa № 6, wiadomość u stróża, Falkowski. 17930

Szuba z szopów sybirkich, syberyną kryta, tanio do sprzedania. Ulica Leszno 51, mieszkania 5. 2510

Maszyny Whelera i Wilsona są do sprzedania za przystępną cenę. Tłomackie 6, u mechanika. 17914

Szuba wełniana lisami podszyta za 40 rs., oraz męzka bielizna. Ul. Sienna 27, m. 9.

Dubeltówkę życzący zbyć tanio, raczą zostawić adresy w kiosku wprost Miodowej.

Karetka doktorska, nowa, do sprzedania, za przystępną cenę, w hotelu Polskim, wiadomość u szwajcara. 17808

Fortepiany używane, są do sprzedania. Śliska 7 nowy, m. 3. 17804

Do sprzedania futro szopy, tumaki, baranki białe, garniturki futrzane, okrycie białe. Chmielna 10, stróż wskaże. 17786

Obrazki trzy stare olejne, oraz meble: otomany, szeslongi damskie i męzkie, nowe i używane, sprzedaję tanio, oraz przyjmuję stare meble w zamian. Elektoralna 39, u tapicera. 17789

W skutek choroby właściciela i wyjazdu jego na południe, do sprzedania: meble i kompletne urządzenie z 4 pokojów. Wspólna 36, mieszkania 8, stróż wskaże. 17759

Kasy ogniotrwałe do sprzedania po cenach najprzystępniejszych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 16749

Wolant na gumowych resorach, okaz z wystawy roln. przemysł. tegorocznej, nadzwyczaj mocno zbudowany, elegancki i tani, oraz garnitur kół z obręczami gumowemi, po cenie kosztu, do sprzedania u Steinert & Jantzen, Miodowa 15. Biuro techniczne. 2489

Tekturę smołowcową ogniotrwałą w pięciu gatunkach, oraz smar do osi posiadają zawsze na składzie i polecają po cenach najprzystępniejszych, Steinert i Jantzen, biuro techniczne dawniej H. Kraft, Miodowa 15 nowy. 2490

Do sprzedania: junaty kryte wełną, dwa okrycia, dwa garnitury futrzane, czarne i suknia flanelowa. Bracka № 12 nowy, m. 11, od 10 do 12. 2498

Dla braku miejsca do sprzedania tanio: otomana elegancka, kredens i stół dębowy rzeźbiony, szeslong skórzany, biurko damskie, wszystko prawie nowe.—Tamże szuba na lisach, w dobrym stanie, do sprzedania Żurawia № 33, m. 2. 17872

Jabłka ze wsi do sprzedania. Bracka 8, mieszkania 18. 17882

Meble do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka buduarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryzkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, firanki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, szwajcar wskaże. 17670

Do sprzedania tanio meble dębowe stołowego pokoju. Orla 4, m. 39. 17890

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, zbroje, dywany, makaty, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza, Saski plac Nr 5, róg Królewskiej. 15014

Maszyny pończosznicze, nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Szafy dębowe sklepowe, zdatne także do domu prywatnego na garderobę, przytem dwie gabelotki i dwa lustra do wystawy, do sprzedania. Ul. Niecała № 12, stróż wskaże.

Prasa angielska litograficzna wraz ze wszelkiemi przyrządami i kamieniami, bardzo mało używana, jest do zbycia. Miodowa № 9/13 nowy, wiadomość u stróża. 17771

Czarnych lisów syberyjskich błam piękny. Warecka 9 nowy, mieszkania 48, od 3-ej po południu. 17347

Fortepiany krótkie, czarne, zagraniczny, Sajdlera systemem belgijskim—Hoffera, Zakrzewskiego rs. 370 do 110. Nowy-Świat № 62. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli.

Do sprzedania pianino fabryki Kralla za 150 rs. i kołnierz sobolowy duży za rubli 80. Żurawia № 26 nowy, m. 1, od 10 do 2.

Kareta dwu-osobowa, faeton-Victoria, sanki, uprząż do sprzedania. Marszałkowska 15, stróż wskaże. 2444

Szafa sklepowa, duża, ozdobna, z lustrzanemi drzwiami, zdatna do magazynu mód do sprzedania. Marszałkowska 11, szwajcar wskaże. 2443

Maszyna do sprzedania Whelera, w dobrym stanie. Świętojańska 23, m. 5. 17850

Popiół drzewny do sprzedania. Czerniakowska 63, u magazyniera. 17994

Mebli garnitur, sofa, szeslong, otomana, do sprzedania. Ulica Zielna № 17 nowy, mieszkania 4. 17993

Meble aksamitne, biurko, kredens, stół, krzesła, szeslong. Szpitalna № 5, m. 1.

Obrazy duże, oleodruki i lampy wiszące, do sprzedania. Hoża 28, m. 23. 17962

Maszyna do sprzedania Whelera i Wilsona, oryginalna amerykańska, wartości 30 rs. Wspólna 34, mieszkania 1. 17963

Do sprzedanie salopa lisy za umiarkowaną cenę. Wilcza № 21, mieszkania 4, od 1 do 3 godziny. 17863

Do sprzedania tanio salopa futrzana, lisy siedmiogrodzkie, wełną kryte, mało używane, oraz burno. Wiadomość: Stare-Miasto № 12, mieszk. 12, od 10—3. 2520

Za 120 rs. nowe stylowe meble do sprzedania. Sosnowa 11, mieszkania 4. 2522

Do sprzedania sofa, otomana, szeslong, sofa orzechowa i dwa garnitury mebli.—Ulica Wspólna № 27, stróż wskaże. 18003

Maneż. Ktoby miał do sprzedania maneż jedno-konny, zechce adres swój złożyć u pp. Rajchmana i Frendlera, biuro ogłoszeń Senatorska 18/26, pod N. N. 100. 2518

2 garnitury mebli, szeslongi od rs. 18, sofy, otomany, stół obiadowy, meksykanka i t. p. Świętokrzyzka № 17. 17992

Fortepian pół-siódmej oktawy, do sprzedania za rs. 135. Długa 28, m. 21. 17998

Koń pociągowy, zdrów, silny, młody, za rs. 60. Mostowa 16. 18000

Pianino zagraniczne zaraz do sprzedania. Róg Chmielnej i Zgoda № 1, m. 1. 18001

Tanio do sprzedania: biurka staroświeckie, zegary, bronzy, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 716, mieszkania 13. 17952

Nadesłano ze wsi do sprzedania: jabłka jesienne i zimowe, zdatne do przechowania, od rs. 1 kop. 50 do 3 rs. za pud., od godziny 4—7 wieczorem; konserwy zaś, konfitury, marynaty i inne wiejskie produkta w ciągu całego dnia. Pańska 4, m. 39. 17989

Interesa handl. i majątk.

Bardzo korzystne kupno, lub zamiana kamienicy, w środku miasta, dla posiadacza gotowizny do 8,000 rs. Jest również dobra, procentowna lokacja, dla kapitału 6, do 10,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sig. X.

Kąpiele do wydzierżawienia. Wiadomość u szwajcara w hotelu Angielskim przy ul. Wierzbowej. 17967

Potrzeba 3,000 do 5,000 rubli z ubezpieczeniem hypotecznem, do interesu mającego wielką przyszłość, pożyczający może mieć zajęcie, za oddzielną umową, wymaga się znajomość języków: polskiego ruskiego. Jeżeli kapitału do 10.000—należał by do udziału wspólnictwa. Wiadomość: kancelarja rejenta Aleksandrowicza, gmach Sądu Okręgowego. 17803

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dystrybucja przy Krakowskiem-Przedmieściu № 60, za sumę rs. 350. 17819

Magle są do sprzedania, z powodu zmiany interesu, Wązki-Dunaj № 14. 17792

Skład węgli do sprzedania. Ulica Śliska № 20. 17782

W każdym czasie jest do sprzedania sklepik wiktuałów na korzystnych warunkach, przy Alei Jerozolimskiej № 18c. 17770

Skład wódek do sprzedania, na korzystnych warunkach. Wiadomość u właściciela domu, Kościelna № 9. 17921

Dzierżawa ośmio-włókowa zaraz do odstąpienia, długoletnia. Wiad. ul. Chmielna № 60 nowy, mieszkania 15, do godziny 11-ej zrana. 17897

Rs. 5,000 i 2,000 do ulokowania, na 1-y numer po Towarzystwie domów murow. Wiadomość: Karmelicka 16, (n. 30), m. 3, od 8—10 i 3—6. Pośrednictwo wyłącza się.

2 magle wiedeńskie są do sprzedania z powodu zmiany interesów, za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 21, nowy 23.

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Swiat 12.

Rs. 4,000 potrzeba, na I-szy numer hypoteki. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. H. Y. P. 17871

Do sprzedania sklep do wędlin. Wiadomość: róg ulicy Żelaznej i Prostej № 20E, u Klutkiego. 17752

Skład węgli do odstąpienia zaras. Wiadomość: Bracka № 6, m. 11, oficyna, parter,

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Dom 3-piętrowy, lokale o 3-ch pokojach przedpokoju, kuchni, dające się połączyć w 7 pokojów o 4-ch wejściach, dogodne i na lecznicę, pokoje umeblowane, do sprzedania, przy Marszałkowskiej i Wilczej, obok gimnazjów; do kupna potrzeba 16,000 rs., może być przyjęta suma hypoteczna. Wiadomość u właściciela, Nowy-Świat 38. 2468

Wspólniczka z kapitałem rubli 1,000, oraz czynnym współudziałem, potrzebną jest do interesu egzystującego lat kilkanaście. Wiadomość: Królewska № 51. Biuro próśb.

Do sprzedania skład świec stearynowych, mydła i nafty. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18/26. 2473

Magle ze sklepem sprzedam lub wydzierżawię. Warunki dogodne. Próżna 4. 17560

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 7,000, do interesu dobrze procentującego, dającego stały i pewny dochód, lub też kapitalista mogący udzielić pożyczkę w wysokości powyższej sumy na dobry procent. Wiadomość u adwokata przysięgłego Antoniego Pileckiego, Leszno № 40. 17640

Nabiałowy sklep do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 49, m. 13, od godz. 4—6.

Sklep z mieszkaniem jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w dystrybucji: Bednarska 31 nowy.

Magle są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Mokotowska 21. 2524

Rs. 50,000 razem lub częściowo, jest do wypożyczenia od 25 Stycznia 1886 roku, na 1-szy numer po Tow. Miejskiem w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 119, lokalu 6, z rana do 9 i pół, po południu od 3 do 5. 17943

Rs. 4,500 do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość Długa № 22, mieszkania 5, oficyna w głębi.

Sklep z restauracją do wydzierżawienia od Nowego-Roku, w mieście Żelechowie, przez st. kolei Nadwiślańskiej w Sobolewie. Wiadomość w zarządzie dóbr Żelechów, albo w Warszawie, ulica hr. Berga 3, m. 6. 17968

Potrzebny jest wspólnik, z niewielkim kapitałem do interesu bardzo korzystnego. Wiadomość: ulica Pańska № 12, mieszk. 17.

Poszukuje się wspólniczki mieszkania za trzy ruble miesięcznie. Chmielna 45, mieszkania 17. 2523

Rs. 2000 jest do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość ulica Kościelna № 16 domu, mieszkania 16. 2525

Lokale.

Na 1-m piętrze od frontu przy ul. Bagno № 2a, mieszkania 4, do wynajęcia od Stycznia salon z balkonem, 5 pokojów z gazowem urządzeniem, kąpielą, wodociągiem i zlewem. Cena 600 rs. 18002

2 pokoiki na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 17780

Przy ulicy Hożej № 5A/1658, 6 pokojów z balkonem, przedpokojem, kuchnią, zlewem, wodociągiem, śpiżarką, wygódką, na 1-m piętrze, od frontu; lokal ten świeżo wyrestaurowany i wytapetowany, suchy, ciepły. Sklepy po różnej cenie. Wiadomość u rządcy domu. 17300

5 pokojów, przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez, do wynajęcia w każdym czasie. Chmielna № 8 nowy, m. 2. 17864

Mieszkanie po doktorze, złożone z 7-u pokojów, kuchni, piwnicy, drwalni, na 2-m piętrze, od frontu, do najęcia od 1 Stycznia 1886, za rs. 580, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 23/27. Wiadomość tamże u właścicielki domu. 17799

Do wynajęcia 2 duże lokale, na parterze, na fabrykę lub na skład, za umiarkowaną cenę. Ulica Elektoralna № 19, w magazynie A. Vollenbruck. 2488

Do odnajęcia pokój umeblowany przy familji dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Elektoralna № 31, mieszk. 4, w bramie, 1-e piętro. 2492

Marszałkowska 142, blizko ogrodu Saskiego, do najęcia: 4 pokoje na parterze z osobnem wejściem, dogodne i na kantor, 1 pokój z przedpokojem na piętrze dla pojedyńczej osoby, 17607

Do wynajęcia zaraz 10 pokojów, dwa przedpokoje i kuchnia po chambres-garnies, blizko kolei, 1-e piętro, oraz 6 pokojów i 4, od frontu. Chmielna № 45/33, naprzeciw Zielnej. 17713

Bardzo tanio do wynajęcia: 1, 2, 3 lub 4 pokoje umeblowane, pojedyńczo lub razem, z usługą, kąpielą i waterklozetem. Wiadomość w składzie towarów bławatnych K. Mantey. Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 2503

Salon duży, wysoki, dwa, trzy pokoje, przedpokój, umeblowane, może być kuchnia, do najęcia. Nowy-Świat 1. 17996

Pokój przy familji dla przyzwoitej kobiety. Cena przystępna. Chmielna 17/27, mieszkania 18. 17999

Elegancki pokój umeblowany do najęcia. Nowy-Świat 7, 1-sze piętro, m. 36. 17983

Miodowa № 6—8. Pokój umeblowany na 1-m piętrze, z całodziennem utrzymaniem zaraz do najęcia. Wiadomość u stróża. 17995

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo-rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Najpraktyczniejsze maszynki do skórzanych kaloszy wyrabia, okuwa na mi[illegible] i sprzedaje na tuziny W. J. Olszewski, ulica Elektoralna, drugi dom od Solnej № 26.

Pracownia sukien i okryć damskich Anny Mazurkiewicz przeniesioną została, pod № 42 Długa, na Potkańskie; w tejże pracowni potrzebne są panny, zupełnie zdolne i do nauki. 17802

Obiady prywatne wydawane być mogą na miasto. Cena umiarkowana. Hoża róg Kruczej № 22, mieszkania 20. 17717

Za obiad rozmowa niemiecka z dziećmi. Tamże futro męzkie, bufet, lustro, stół, do sprzedania. Warecka 9 nowy, mieszk. 48, od 3-ej po południu. 17927

Parasolka czarna jedwabna z rączką czarną rzeźbioną, niezwykłej wysokości, ozdobiona czarnemi sznurami, zaginęła. Znalazca raczy zwrócić takową do rządcy hotelu Angielskiego. 17936

Wielki wybór kapeluszy okrągłych i kapotek, od rs. 2 do 10, w pracowni Łojewskiej. Marjańska № 3. 17810

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 516

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia, można także grać godzinowo. Przyjmuje się strojenia i reperacje fortepianów. Tamże można przyjąć osobę płci żeńskiej na mieszkanie. Wiadom.: Chłodna 46, m. 10. 17791

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 17805

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Świętojerska № 16, nowy 24, m. 8. 17959

Pies młody, ponter, żółty, łapy i centka na łbie białe, zaginął. Odprowadzić proszę na ulicę Żurawią № 20, mieszk. 9, za sowitą nagrodą. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 17904

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatral ny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 28 Октября (9 Ноября) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.